DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 261. Poniedziałek, 24 Listopada (6 Grudnia). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.- Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; -kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 24 Listopada (6 Grudnia)

Zarząd Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum) Warszawskiego.— Zawiadamia osoby interesowane, iż egzamina dla kandydatów v. kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Konserwatorjum na drugie półrocze roku szkolnego 1869/70, rozpoczną się dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1869/70 roku i trwać będą do dnia 5 (17) Stycznia 1870 roku, codziennie wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych. Co się zaś tyczy warunków pod jakiemi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do tegoż Konserwatorjum, to o takowych można powziąć bliższą wiadomość w kancelarji Konserwatorjum codziennie od godziny 9-ej do 12-ej z rana i od 5-ej do 7-ej po południu.

Instytut Muzyczny Warszawski (Konserwatorjum).— Powołując się na prawidła o egzminach kandydatów i kandydatek na Nauczycieli muzyki, z mocy decyzji Władzy Naukowej postanowione, podaje do publicznej wiadomości, iż następującym osobom udzielił świadectwa kwalifikacyjne na Nauczycieli muzyki, a mianowicie: *II-go stopnia*, czyli Nauczycieli wyższej muzyki na fortepianie w Zakładach Rządowych i Prywatnych: Apolonji *Talarowskiej* i Leontynie *Kleyna*. *III-go stopnia* czyli Nauczycieli niższej muzyki na fortepianie dających lekcje w domach prywatnych: Jadwidze *Herburt*, Helenie *Lesińskiej*, Helenie *Pieślak*, Felicji *Przedpełskiej*, Adeli *Jendrzejewicz*, Wandzie *Srzedzińskiej*, Stefanji *Kozierowskiej*, Emilji *Lewandowskiej*, Julji *Wosińskiej*, Paulinie *Kuczewskiej*, Eleonorze *Gutowskiej*, Matyldzie *Kratz*, Walentynie *Hess*, Leokadji *Przybyłowicz*, Felicji *Tykocińskiej*, Oldze *Czerniewskiej*, Józefie *Makarewicz*, Marji *Kopytowskiej*, Marji *Olszewskiej*, Wincentemu *Siegmund*, Juljanowi *Polkowskiemu*, Leonowi *Sawary*, Aleksandrowi *Aleksandrowicz* i Stanisławowi *Łagunie*.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 24 Listopada (6 Grudnia).

Wiadomości z Wiednia ograniczają się na sprostowaniach pogłosek. Tak urzędowy *Wiener Abendpost* zaprzeczył wieściom o ułożeniu w gabinecie przedlitawskim dwóch projektów adresu i panującem rozdwojeniu w łonie tego gabinetu. Tenże dziennik zaprzecza wieściom o mających nastąpić zmianach w wyższych sferach wojskowych, a pomiędzy innemi o zmianie dowódcy wojsk w Czechach, uwydatniając, że podobne zmiany w żadnym razie nie mogłyby nastąpić podczas nieobecności cesarza. Dzienniki nieurzędowe zaprzeczają także wieściom o odwołaniu jenerała Auersperga z Dalmacji i mianowania na jego miejsce jenerała Rodich, oraz o zamiarze zawieszenia działań wojennych w Kriwoszje podczas zimy, dodając iż ma być przyjęty tam system użyty przez Omer-paszę dla poskromienia Czarnogórza. Zaprzeczenia dotyczące Dalmacji są przedwczesne, gdyż wiadomo że dopiero na radzie gabinetowej w Trjeście pod prezydencją cesarza, miały być powzięte postanowienia co do Dalmacji.

Baron Beust, jak donoszą z Florencji, przed opuszczeniem tego miasta umówił się z królem Wiktorem Emanuelem co do urzeczywistnienia w niedalekiej przyszłości projektu zjazdu tego monarchy z cesarzem austrjackim.

Dzienniki włoskie oświadczają się na korzyść kandydatury księcia Tomasza genueńskiego, a *Opinione nazionale* zbija zarzuty stawiane przeciwko tej kandydaturze, dowodząc że wybór tego księcia na króla Hiszpanji, sprzyjałby rozwojowi interesów rasy łacińskiej i utrwaleniu się monarchji konstytucyjnej, co-byłoby nową rękojmią pokoju europejskiego. Margrabia Rapallo, ojczym młodego księcia, agitujący w Londynie przeciwko tej kandydaturze, miał opuścić to miasto, na wyraźne życzenie Wiktora Emanuela.

Spór turecko-egipski, według dzienników angielskich i francuzkich nie miał tak groźnego charakteru, jaki mu nadawały doniesienia dzienników wiedeńskich. Z Konstantynopola wysłano do Kairu nie ultimatum, ani też nowy firman, ale tylko notę, przypominającą osnowę firmanów z 1841, 1851 i 1865 roku, wykazującą, że wice-król naruszył te firmany, i żądającą, aby na przyszłość w swem postępowaniu ściśle się do nich stosował. Co do groźby bezzwłocznego złożenia Izmaila-paszy z godności wice-króla, nie mogło być o tem mowy, ponieważ traktat z 1841 roku nadający Mehmed-Alemu dziedziczną godność wice-króla, został zawarty pod poręczeniem wiel-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

FLORA

PRZEZ

Edmunda de Boissiere.

(Patrz Nr. 258—260).

Z takiego wychodząc stanowiska papa Coëtlen, wyciął synowi perorę troistego charakteru: przyjacielską, lecz stanowczą i opatrzoną wymownemi argumentami, z której wynikło, że należało koniecznie i bezwzględnie rozerwać stosunek z Florą.

Gdy państwo Coëtlen zostali sami, matka zawołała z radością:

— No! mam nadzieję, że Gabrjel, po tem coś mu powiedział, nie zobaczy się już więcej z tą awanturnicą.

— Oh! niech się tam urządza jak zechce, odpowiedział ojciec. Sam zawiązał węzeł intrygi i sam potrafi rozplątać go lub rozciąć — jestem spokojny o to! Czy zobaczy się z nią jeszcze lub nie, to do niego należy — nie mieszam się w to zgoła... Zostawiłem mu piętnaście dni czasu na zakończenie tej głupiej sprawy—niech sobie robi co chce, bylem już potem nie słyszał więcej o tym czułym romansie. Ale... już późno — idźmy spać — powiadają, że noc przynosi dobrą radę... może więc i nam i Gabrjelowi przyniesie jakąś...

W godzinę potem, Gabrjel był już u Flory, której opowiedział wszystko co zaszło w domu.

— Widzisz! zawołała hiszpanka—widzisz że miałam słuszność obawiając się...

Domyślcie się, jaką radę przyniosła ta noc obojgu młodym zakochanym—to pewna wszakże, iż rozstając się nad rankiem, poprzysięgli sobie na nową wieczną miłość, na przekor wszelkim przeszkodom.

— Jeżeli nie powrócisz tu przed wieczorem jeszcze, będę śpiewała falszywie—rzekła hiszpanka.

Gabrjel powrócił za dnia jeszcze.

— Cóż nowego? zapytała.

— Nic. Przecież dano mi piętnaście dni czasu.

— Ach! prawda.

— Ojciec jest zemną w takich jak zwykle stosunkach—matka zaś pogląda na mnie z pod oka i milczy.

— A ty?... ty rozmyślasz się pewnie?...

— Ja? Wcale nie myślę o niczem.

Młodzi kochankowie widywali się więc z sobą, tak jak dotąd, codziennie—wszelako te ich słodkie sam na sam, truł jakiś ciągły niepokój— jakieś przeczucie nieszczęścia. Jeszcze dopóki znajdowali się razem, zdawało się im że tak pozostaną wiecznie— lecz gdy się rozstali, każde z nich dręczyło się i niepokoiło srodze.

Tak upłynęło kilka tygodni—gdy pewnego dnia pan Coëtlen zapytał nagle syna.

— No, i cóż? mój chłopcze...

Młodzieniec, zamiast odpowiedzi, zarumienił się mocno.

— I kiedyż ukończysz twoje... kursa?

Gabrjel zdawał się nie pojmować ojca, który dodał znowu:

— Zdaje się, mój drogi, że nie wiele pracujesz obecnie?

Kochanek odetchnął swobodniej — ojciec mówił tylko o jego kursach naukowych...

— Powiem ci Gabrjelu, że nie mam wielkiej wiary w te kursa prawa na prowincji... Cóż myślisz o paryzkich naprzykład?

— Oh! zdaje się że wszędzie jednako wo wykładają naukę prawa... wyjąkał nieszczęśliwy młodzieniec, domyśliwszy się wreszcie że ojciec zagraża mu wygnaniem z Rennes.

— Musisz być bardzo chorym na... serce, skoro propozycja przeniesienia się do Paryża nie zachwyciła cię, mój chłopcze... Trzeba więc wyleczyć cię prędko i radykalnie. Pojutrze wyjedziesz do Paryża.

— Będę posłusznym, mój ojcze.

— Ależ, mój biedny chłopcze.,. powinienbyś raczej uściskać mię z radości... Łańcuch wiążący cię tutaj, musi być bardzo ciężkim, skoro nie uczyniłeś tego.

— Mój ojcze... sercu nie można rozkazać...

— Ale można rozkazać,.. głowie.

Gdy w kilka godzin potem, Gabrjel uwiadomił Florę o swoim wyjeździe, hiszpanka zawołała:

kich mocarstw, a następnie firman zmieniający porządek następstwa tronu w Egipcie, także przez mocarstwa został uznany, zatem usunięcie Izmail-paszy wymagałoby udziału mocarstw, czego Porta stara się unikać. *Patrie* utrzymuje iż to, że spór turecko-egipski przybrał większe rozmiary, należy przypisać brakowi porozumienia z początku pomiędzy mocarstwami, teraz zaś, według tego dziennika Francja, Anglja i Austrja jednozgodnie działają w Kairze, a i Włochy, które pierwiastkowo trzymały stronę wice-króla, teraz zaczynają się skłaniać ku poglądowi wspomnionych wyżej mocarstw.

Przesilenie gabinetu bawarskiego, według ostatnich doniesień z Monachjum, tak zostało rozwiązane, że prezes gabinetu książę Hohenlohe pozostaje na swem stanowisku, i tylko ministrowie spraw wewnętrznych i wyznań usuwają się.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *5 grudnia (23 listopada)*. **Cesarzowa przybyła.—Dwudziestu ośmiu deputowanych złożyło interpelację dotyczącą wypowiedzenia traktatu handlowego francuzko-angielskiego.**

Ateny, *5 grudnia (23 listopada)*. **Dekret poleca przedwczesne zamknięcie tegorocznej sesji izby.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne

* *Libawa, 20 listopada (2 grudnia).* Większa część fabryki broni pp. Meinhardta, Reinfelda i Schmelzera spłonęła dziś. Pierwsze towarzystwo ubezpieczeń od ognia, tudzież towarzystwa moskiewskie i ruskie, poniosą znaczne straty na skutek tego nieszczęśliwego wypadku. *(Goniec Urzęd.)*

* *Moskwa, 20 listopada (2 grudnia).* Wczoraj wieczorem, metropolita moskiewski Innocenty i jenerał-gubernator Syberji zachodniej, jenerał Chruszczow, wyjechali z Moskwy do Petersburga.—Rzeka Moskwa wygląda jak podczas powodzi; kilka łodzi z sianem zostało zatopionych, tamy przerwane zostały na skutek parcia wody. *(Birż. Wied.)*

* *Msta, 20 listopada (2 grudnia).* Przeprawa pasażerów przez most pontonowy odbywa się pomyślnie. *(Tamże.)*

* *Msta, 21 listopada (3 grudnia).* Przeprawa pasażerów przez rzekę Mstę odbywa się dziś bez przerwy po moście pontonowym. *(Tamże.)*

* *Trjest, 4 grudnia (22 listopada).* Podług dotychczasowych rozporządzeń, cesarz austrjacki ma wyjechać ztąd jutro po południu; powrót przeto jego cesarskiej mości do Wiednia nastąpi w poniedziałek przed południem. *(Wien. Abpost).*

* *Cattaro, 3 grudnia (21 listopada).* Powstańcy z Braicz i Maina robią częste usiłowania dla niepokojenia forpocztów pod Pietrapaolo i dla zbliżenia się do fortu Kosmacz. Wydarzają się utarczki pozbawione znaczenia. Niepogoda trwa tu w dalszym ciągu. *(Cor. Bür.)*

* *Paryż, 2 grudnia (20 listopada).* Obiegają znowu pogłoski o rychłych zmianach w ministerstwie. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 3 grudnia (21 listopada).* Wiadomość podana przez *Morning Herald* o zamiarze jakoby zwołania wkrótce konferencji w kwestji zajścia turecko-egipskiego, uważana jest w sferach dobrze poinformowanych jako bezzasadna; telegram podany przez jedno z pism wiedeńskich w przedmiocie mniemanego oświadczenia ambasadora francuzkiego w Konstantynopolu w kwestji egipskiej, uważany jest także jako bezzasadny.—Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, Rochefort postawił wniosek, ażeby straż gmachu, w którym ciało prawodawcze obraduje, powierzoną została na przyszłość gwardji narodowej, która jako złożona z wyborców, stanowi obronę naturalną tego zgromadzenia i może jak najlepiej zasłonić takowe od wszelkiego niespodzianego napadu. (Śmiechy na niektórych ławkach). Gambetta popiera wniosek Rocheforta. Sprawozdanie wyborów trwa w dalszym ciągu.—Guizot oświadcza w liście do deputowanego Plichon'a, że wszyscy ludzie miłujący porządek powinni zjednoczyć swe usiłowania dla zwalczenia dążności rewolucyjnych. *(Tamże.)*

* *Paryż, 3 grudnia (21 listopada).* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego sprawdzono pewną liczbę wyborów. — W senacie p. Rouher miał dziś mowę poświęconą pamięci zmarłych w tym roku senatorów marszałka Niel'a, Grivel'a i de Sainte-Beuve. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.—Jacht cesarski *Aigle* zmuszony został wczoraj, z powodu niepogody, do zarzucenia kotwicy w Macinoggio (Korsyka) i udał się dziś zrana w dalszą podróż. *(Tamże.)*

* *Paryż, 4 grudnia (22 listopada).* Jacht parowy *Aigle*, mający na swym pokładzie cesarzowę francuzów, przybył wczoraj, o godzinie 11-ej wieczorem, do Tulonu. *(Tamże.)*

* *Paryż, 4 grudnia (22 listopada). Constitutionnel* donosi, że Klemens Duvernois złożył swój mandat i starać się będzie znowu o takowy u swoich wyborców. *(Tamże.)*

* *Rouen, 3 grudnia (21 listopada).* Dziś wieczorem odbył się znowu meeting, na którym znajdowało się 2,500 osób. Pouyer-Quertier zakomunikował wiadomość, że komitet powszechny przemysłu ukonstytuował się już stanowczo w Paryżu. Usiłował on dowieść w długiej mowie, że liczby przytoczone na meetingu w Bordeaux są niewierne, mianowicie Juljusz Simon podał cyfry przesadzone. Dowiedzionem zostało, że wywóz wina mało skorzystał na skutek traktatu handlowego. Niezbędnem jest, ażeby rozprawy w tym względzie prowadzone były wszędzie z jak największą dokładnością i sumiennością, pod którym to względem Pouyer-Quertier liczy na wybranych reprezentantów kraju. Żąda on nie ceł opiekuńczych, lecz ceł wynagradzających za straty. Mowie Pouyer-Quertiera towarzyszyły nieustanne oznaki zadowolenia. Kilku mówców przemawiało w tymże duchu. Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie zaprotestować przeciw śledztwu administracyjnemu i żądać śledztwa parlamentarnego. Rozstano się wśród okryków na cześć Pouyer-Quertier'a. *(Tamże.)*

* *Florencja, 3 grudnia (21 listopada).* Hrabia Beust, który wyjechał ztąd wczoraj do Trjestu, ozdobiony został przez króla orderem Zwiastowania. Austrjacki kanclerz państwa miał porozumieć się z królem pod tym względem, że zjazd obu monarchów, króla włoskiego i cesarza austrjackiego, ma przyjść wkrótce do skutku.—Powiadają, że zarząd ministerstwa spraw zagranicznych zaproponowany został margrabiemu Carracciolo, posłowi w Petersburgu; odpowiedź jego spodziewana jest wkrótce. *(Tamże.)*

* *Rzym, 2 grudnia (20 listopada.)* Prałaci którzy przybyli tu dla wzięcia udziału w soborze, zgromadzili się dziś zrana w kaplicy sykstyńskiej na naradę przedsynodalną i złożyli w obecności papieża przysięgę. *(Tamże.)*

* *Madryt, 2 grudnia (20 listopada).* Na posiedzeniu kortezów p. Ochoa zażądał wyznaczenia komisji śledczej w odpowiedzi na zapewnienia p. Figuerola, utrzymującego, że królowe Krystyna i Izabela zabrały z sobą 73 miljony realów i klejnoty koronne. P. Figuerola oświadczył, że nie wyszczególnił nawet dziesiątej części faktów podanych do jego wiadomości. P. Ochoa i dawni ministrowie zaprotestowali energicznie przeciwko twierdzeniu p. Figuerola. Jenerał Prim wezwał izbę, ażeby w sprawie tak ważnej nie działała z pośpiechem. Izba przyjęła 198 głosami przeciwko 42 wniosek zamianowania komisji śledczej. *(Tamże.)*

* *Madryt, 4 grudnia (22 listopada).* Prim złożył w kortezach projekt do prawa w przedmiocie zniesienia stanu oblężenia. *(Tamże.)*

* *Lizbona, 3 grudnia (21 listopada).* Obiegają pogłoski o przesileniu ministerjalnem. Zapewniają, że książę Saldanha utworzy nowy gabinet wraz z pp. Loba i d'Avilla. *(Tamże.)*

* *Ateny, 1 grudnia (19 listopada).* Izba przyjęła prawo o regencji, podług którego królowa, książę Jan Glücksburgski lub jego brat mają objąć ewentualnie rejencję. *(Tamże.)*

* *Berlin, 1 grudnia (19 listopada). Provin. Corresp.*, organ półurzędowy, mówiąc o mowie tronowej francuzkiej, wyraża się w następujący sposób: Mowa Napoleona III, nacechowana tonem spokojnej stałości i zaufania, dowodzi jeszcze raz, że rząd cesar-

---

— Tem lepiej! Pojadę za tobą natychmiast.

— A twój kontrakt z operą tutejszą?

— Zerwę go, chociażby przyszło zapłacić impresorjowi zasądzone straty.

Gabrjel smutnie potrząsł głową i rzekł:

— Nie... To byłoby nieroztropnością,.. Pomyśl, że w tej walce jesteśmy stroną słabszą—zamiast więc stawiać opór otwarty a bezskuteczny — działajmy podstępem. Ojciec mój zapewne liczy na to, że kontrakt wiąże cię w Rennes aż do końca sezonu—nie trzeba więc psuć tych jego obliczeń. Rozstańmy się raczej teraz na prawdę. Będzie to nas wprawdzie kosztować drogo—bo przez pięć miesięcy nie zobaczym się z sobą—lecz za to przez ten czas uśpimy baczność rodziców — a po skończonym tu sezonie możesz rozpuścić zręcznie pogłoskę, żeś zaangażowana do Włoch naprzykład i wyjedziesz ztąd... ale do Paryża, gdzie nikt nam już widywać się i kochać nie zabroni. Jeżeli będzie potrzeba, w Paryżu możesz występować pod nowem imieniem—dla mnie przecież zawsze zostaniesz tąż samą, ubóstwianą Florą.

— Chcesz żebyśmy się rozłączyli na całe pięć miesięcy? Ależ taka propozycja równa się śmierci...

— Ależ, szalona kobieto posłuchaj, będziemy przez ten czas pisywać do siebie...

— Nie... Moja szalona głowa wynalazła lepszy pomysł... Słuchaj—wiesz przecie, że w każdą niedzielę cała nasza trupa jeździ śpiewać do Mans...

— No, i cóż z tego?

— To, że Mans leży ztąd na pół drogi do Paryża. Otóż, ztamtąd, zaraz po skończonem przedstawieniu, siądę na kolej i przyjadę do Paryża—tam przepędzę z tobą cały poniedziałek a nocnym pociągiem wrócę do Rennes, razem z wszystkiemi prawie. No i cóż powiesz na tę myśl... nie prawdaż, że szczęśliwsza od twojej?

Zamiar ten, zatwierdzony przez kochanków, rozweselił ich zupełnie i osłodził im chwilę pożegnania... Zamiast bowiem powiedzieć sobie przy rozstaniu: „za pięć miesięcy!", wyszeptali tylko: „za dni ośm!"

Gabrjel przed rodzicami odegrał wybornie swoją rolę wygnańca—pożegnał ich z miną pełną głębokiego smutku i rezygnacji, którą zachował aż do umieszczenia się w wagonie, do którego ojciec podsadził go uprzejmie. W ośm dni potem... napisał do rodziców list bardzo melancholiczny, którego smutek dziwnie się niezgadzał z rozkoszną wonią, jaką zostawiła wczoraj po sobie Flora w jego skromnem studenckiem mieszkaniu.

Komedja taka trwała przez czas jakiś: Gabrjel uskarżał się ciągle przed rodzicami że jest bardzo nieszczęśliwym, że się okropnie nudzi w Paryżu i błagał aby mu pozwolono do Rennes powrócić... Po niejakim czasie udawał już pocieszonego nieco... począł nieznacznie opisywać pomniki, muzea i widowiska, które mu się podobały, następnie donosił o swoich naukach—i zaczynał zgadzać się ze zdaniem ojca że wykład paryzkich profesorów daleko jest korzystniejszym. Zakończał jednak zawsze frazesem, że w jego sercu panuje straszna próżnia że tęskni do rodzinnego powietrza.

Ojciec Coëtlen, po przeczytaniu każdego z takich listów, zacierał ręce z radości i powtarzał: „Brawo! moje lekarstwo wybornie skutkuje—niechże je więc pan Gabrjel zażywa dalej jeszcze."

Poczciwiec, ani się domyślał nawet, że najsłodsze lekarstwo podawała co tydzień jego młodemu pacjentowi, zdradziecka... hiszpanka.

Tymczasem kochankowie przywykli wkrótce do nowego rodzaju życia. Wprawdzie teraz rzadziej byli szczęśliwemi z sobą lecz za to ileż silniej odczuwali to szczęście! — Miłość ich zapalała się pod wpływem chwilowego rozłączenia i każdy poniedziałek przynosił im rozkosze, jakich nie doznawali przedtem. Przez wszystkie pozostałe dni w tygodniu, korespondowali z sobą — listy ich były długie i namiętne — oboje zachwycali się niemi — pisywali je nawet w każdą niedzielę, lecz te już listy oddawali sobie osobiście z rąk do rąk... i nie otwierali ich aż po rozstaniu... na pociechę może...

Gabrjel był tak przezornym, że nigdy nie czekał na przybycie Flory przed banhofem—nie chciał narazić się na to, ażeby ich tam spotkał jakiś znajomy rodziców. Wstawał tylko raniej każdego poniedziałku, zapalał wielki ogień na kominku, zataczał kozetkę przed kominek, zasiadał na niej i czekał z oczami wlepionemi w skazówkę zegara. Wkrótce... na pustej jeszcze ulicy, dawał się słyszeć turkot powozu... „To ona!... szeptał wtedy, podnosząc się żywo.

(d. c. n.)

ski pewnym jest opanowania zupełnie ruchu, dla którego wolne otworzył pole. Gorący zapał, z jakim cesarz powitany został w ciele prawodawczem i z jakim przyjętą została jego mowa, jest dowodem, że cesarz nie omylił się co do usposobienia reprezentantów ludu. (*Corr. H. B.*)

* *Berlin, 3 grudnia (21 listopada). Staatsanz.* ogłasza list własnoręczny króla do kanclerza związkowego, zezwalający na to, ażeby na wniosek Bismarcka, nawet po upływie terminu urlopu tego ostatniego, Delbrück bywał obecnym na posiedzeniach ministerstwa pruskiego za każdym razem, gdy chodzić będzie o sprawy pozostające w styczności ze związkiem północno-niemieckim; jednocześnie król udziela radcy tajnemu Delbrückowi charakter ministra. (*Tamże.*)

* *Berlin, 4 grudnia (22 listopada). Neue Preus. Z.* donosi: Hr. Bismarck przejeżdżać będzie tędy dziś wieczorem, dla odwiedzenia swego starszego syna, który zachorował w Bonn. (*Wolffs T. B.*)

* *Monachium, 3 grudnia (21 listopada.)* Książę Hohenlohe i minister wojny Prankh powołani zostali dziś przez króla do Hohenschangau.—Minister hiszpański Martos, na dowód oświadczenia o gotowości przystąpienia do noty okólnikowej księcia Hohenlohe w przedmiocie soboru, polecił doręczyć tu dziś kopję protestu wystósowanego do papieża i oświadczającego się w sposób bardzo stanowczy przeciw zamiarowi proklamowania na soborze nieomylności papieża i syllabus'a jako dogmatów. (*Tamże.*)

* *Augsburg, 4 grudnia (22 listopada.)* Podług korespondencji widocznie półurzędowej, ogłoszonej w *Allgemeine Ztng*, prezes ministrów książę Hohenlohe ma pozostać nadal na tem stanowisku, dymisję zaś dostaną tylko ministrowie spraw wewnętrznych i wyznań. (*Tamże.*)

---

* (Teatr ruski we Lwowie). *Warsz. Dniew.* pisze: „W końcu niedawno zamkniętej sesji lwowskiego sejmu, niektórzy rusińscy członkowie wnieśli projekt udzielania z funduszów miejscowych rocznej subwencji dla teatru ruskiego, w ilości 4,000 złr. Wniosek ten przekazany był komisji budżetowej, która przedstawiła sejmowi projekt, aby poczynając od 1870 roku, udzielać dla teatru ruskiego po 3,000 złr., wypłacając tę sumę w ratach kwartalnych. Pomimo zapalczywego oporu niektórych deputowanych, sejm ogromną większością głosów, zatwierdził ten projekt. Łatwo zrozumieć powszechną radość galicyjskich rusinów, którzy poczuli nadzieję obrócenia chociaż maleńkiej cząstki płaconych przez nich podatków na korzyść specjalnie rusińskiej sprawy. Lecz teatr ruski jeszcze nie otrzymał najmniejszej okruszyny z wyznaczonej subwencji, a już naraził się na najbrudniejszą denuncjację ze strony *Gazety Narodowej*, która pisze: „Teatr ruski, dawający obecnie przedstawienia we Lwowie, stwierdza obawy, iż stać się ma obok *Słowa* rozsadnikiem *moskwicyzmu* w Galicji. Dość wiedzieć, że wydział teatru tego składają *moskalofile* pierwszej próbz: pp. Merunowicz, Kułaczkowski i Pawlewicz, ażeby nie wątpić o jego *czysto ruskiej* działalności. Afisze i przedstawienia zresztą służą za dowód najlepszy. Całość przedstawień teatru oburza *moskwicyzmem* językowym i bezczelnością, z jaką liche farsy prowincjonalnych teatrów *moskiewskich* są podawane tu za dzieła dramatyczne rusińkie; a jeśli dyrekcja, jako ustępstwo, sztukę narodową wprowadzi na deski teatru, to ją tak *moskwicyzmem* okrasi, że widzowi zdaje się, iż patrzy na teatr, nie we Lwowie istniejący, ale gdzieś w Kałudze. Dyrektor teatru, p. Molencki, występując poprzednio za kordonem na scenie *moskiewskiej*, poduczył się nieco języka, a podobno prawosławie przyjąwszy, wrócił do Galicji, by szerzyć cywilizowaną mowę ruską pomiędzy nieucywilizowanymi jeszcze galicyjskimi rusinami." Nie ograniczając się na tych potwarzach i wymysłach, nie kontentując się tem pośredniem podszczuwaniem polskiego stronnictwa przeciwko patrjotom rusińskim, *Gazeta Narodowa* przechodzi do głównego celu swego,—denuncjacji, i dodaje: „Na ten faktyczny kierunek ruskiego niby teatru we Lwowie, zwracamy uwagę wydziału krajowego. Sejm uchwalił subwencji 3,000 złr. w. a., ale nie dla teatru *moskiewskiego*, zostającego pod kierunkiem *moskali*. Wydział krajowy więc uchwalonej przez sejm subwencji temu teatrowi dać nie powinien; a wstrzymując subwencję, okazać może jedynie, iż czuwa nad tem, ażeby tej subwencji nie używano na tworzenie ogniska *moskwicyzmu* we Lwowie." Niejednokrotnie już wspominano, że polacy galicyjscy lubią szeroko rozprawiać o równouprawnieniu swych współobywateli rusinów, lecz zaledwie rzecz dojdzie do urzeczywistnienia równouprawnienia, jak zaraz zapominają się wszystkie czułe mowy, i prawa narodowo-rusińskie poświęcają się na ofiarę polskiej hegemonji. Taki obrót sprawy grozi i kwestji teatru ruskiego we Lwowie. Nie tak postępuje rząd ruski, który nie jakieś 3,000 złr., ale około 100,000 rsr. udziela na podtrzymywanie teatrów polskich i przytem wcale nie troszczy się, jakiego narzecza,—warszawskiego czy krakowskiego, trzymają się aktorzy polscy. *Gazeta Narodowa* wzięła za puukt wyjścia swych bezwstydnych insynuacij język ruski, lecz napaść na język galicjan podyktowana została albo przez ciemnotę, albo przez nietolerancję. Gazeta po prostu chce nałożyć więzy polskiej miejscowej administracij na teatr ruski, jako na samoistną instytucję narodową. W istocie trudne zadanie patrjoci chcą dać galicyjskim rusinom, jeżeli ci ostatni mają swe dobre chęci i czystość swej mowy okazywać przez to, żeby o ile można najdalej odsuwać swe narzecze od ogólnego ruskiego pierwiastku. A ponieważ organicznej tożsamości dwóch języków nie można naruszać, to dla dogodzenia patrjotom trzebaby wyrzec się rodowitego języka i zastąpić go przez jaki obcy lub sztuczny. Niechże *Gazeta Narodowa* sprobuje włożyć w usta ludu niewłaściwą mu mowę! Zdaje się, że pismo to samo zaplątało się w swe sieci. O ile nam wiadomo, na scenie ruskiej we Lwowie, dawane są wyłącznie sztuki małorosyjskie; lecz naturalne podobieństwo mowy małoruskiej z wielkoruską wprowadziło w błąd *Gazetę Nалodową*, i na tej podstawie przedstawiła wydziałowi krajowemu swą denuncjację na teatr ruski z mniemanym jego rusycyzmem. Okazuje się, że *Gazeta Narodowa*, może zaniechać wszelkiej opieki nad ruskim teatrem. Gdyby dawał przedstawienia w jakim sztucznym, a zatem niezrozumiałym języku, lud nieposzedłby patrzyć na nie i słuchać ich. Lecz wiemy, że teatr ruski we Lwowie, jest zawsze pełny; co znaczy, że język jego sztuk zrozumiale odzywa się do umysłu i serca słuchaczy. Wyraźnie, że tak zwany *moskwicyzm*, dopatrzony przez *Gazetę Narodową* w teatrze lwowskim, nie jest czemsiś wprowadzonem z zewnątrz, lecz stanowi przyrodzoną właściwość, samą naturę narzecza galicyjsko-rusińskiego, jako gałęzi ogólnego ruskiego pierwiastku."

---

* (Kronika kościelna). Wczoraj jako w drugą niedzielę adwentową, we wszystkich kościołach odprawione były ranne roraty z kazaniami.—Odpust św. Barbary obchodzony był w kościołach: Panny Marji na Nowem-Miśście, św. Marcina przy ulicy Piwnej, parafjalnym św. Barbary na dawnym cmentarzu Ś-to-Krzyskim; św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, św. Trójcy na Solcu. — Wczoraj w kościele Opieki św. Józefa na prost ulicy Królewskiej, odprawiane było nabożeństwo ku czci Serca Jezusowego. — W kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, przypadł odpust św. Franciszka-Ksawerego. — Odpust św. Andrzeja apostoła obchodzony był w kościele pod wezwaniem tegoż świętego przy ulicy Bonifraterskiej.—W kościele archikatedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, roraty odprawił ks. kanonik Ditrich, podczas których odśpiewaną była przez amatorów msza Nideckiego; następnie w tymże kościele sumę celebrował ks. kanonik Dziaszkowski, kazanie miał ks. Skrzypkowski.

* (Tydzień handlowy). *D. 22 listopada (4 grudnia).* Targi zagraniczne w ostatnich czasach objawiają dążność ku wzmocnieniu cen. Na targu londyńskim wartość pszenicy ruskiej i amerykańskiej podniosła się o całe 2 sz. przy licznem poszukiwaniu tego ziarna. W Berlinie ceny żyta dobrze się trzymały, przy słabej jednak chęci kupna. Targ gdański w dalszym ciągu podniósł ceny pszenicy i żyta o 5—10 fl. Wszędzie jednak uskarżają się na brak chęci kupna, i wyczekiwania ze strony spekulantów, i powszechne jest mniemanie, że jeżeli i ten stan dłużej potrwa, ceny ziarna ulegną obniżeniu.—Na targu naszym dowozy *pszenicy* były dostateczne, przy dość dobrych żądaniach na gatunki przednie, gdy średnie i ordynaryjne zupełnie były zaniedbane. Płacono za gatunki wyborowe wagi wyższej rs. 7 kop. 35—rs. 7 kop. 65; za dobre wagi zwyczajnej rs. 6 kop. 90—rs. 7 kop. 20; za średnie rs. 5 kop. 85—rsr. 6 kop. 75, za ordynaryjne rs. 5 kop. 10—rsr. 5 kop. 70 za korzec. Nabywcami byli przy potrzebie dla konsumcji miejscowej i spekulanci. *Żyta* dowozy były tylko średnie; przy niebardzo sprzyjających raportach z targów zagranicznych, oraz zaprzestałych zakupów liwerunkowych dla wojsk, ceny nie zdołały się utrzymać, obniżywszy się o 15—20 kop. na korcu. Płacono od rsr. 3 kop. 70—rsr. 3 kop. 82½. Nabywcami byli młynarze oraz spekulanci na wysyłkę. *Jęczmień* przy nieznacznych dowozach, utrzymał się na stanowisku zeszłotygodniowem; płacono za 4-rzędowy rsr. 3 kop. 30—rsr. 3 k. 37½, za 2-rzędowy rs. 3 k. 45—rs. 3 k. 60 za korzec. *Owies* przy licznych dowozach i zaprzestałych zakupach na wywóz obniżył się o 15—20 kop. Płacono rsr. 2—rsr. 2 kop. 10 za korzec. *Grochu* ceny pomimo nieznacznych dowozów, przy braku chęci kupna, pozostają w tendencji ku obniżeniu; płacono za polny lepszych gatunków rs. 3 kop. 30 do rsr. 3 kop. 60, za cukrowy rs. 4 kop. 50 — rs. 5 kop. 25 za korzec. *Mąki* ceny niezmienione. *Okowity* liczne dowozy przyczyniły się do obniżenia ceny tego produktu o 5 kop. na garncu. Również się do tego przyczyniły mylnie przez wielu zrozumiane przepisy nowe co do niezwrócenia akcyzy od już opłaconego produktu. Akcyza jednak od okowity zadeklarowanej do wywozu, na którą kaucję złożono, po dokonaniu wszelkich formalności, umarza się, a tem samem kaucja jest zwróconą. *Cukier:* w produkcie tym nie mamy do zaznaczenia jakowych zmian. Główniejsi producenci wysyłają w konsygnację swoje marki do Petersburga—za które tam otrzymują do rs. 6 k. 75 za pud. Na placu naszym ceny są niezmienione, zeszłotygodniowe. Mączki tylko było więcej do cesarstwa żądań. (*Gaz. Hand.*)

* (Opóźnienie poczty). Wczoraj, w niedzielę, pociąg pocztowy na kolei żelaznej petersbursko-warszawskiej opóźnił się o godzinę min. 15, z niewiadomej przyczyny. Poczta dostawiona została do pocztamtu o godz. 7 min. 30.

* (Kurjerek). Onegdajszy wiatr rozpoczął w szczęśliwą chwilę osuszać ulice Warszawy z błota, albowiem wczoraj chwycił lekki przymrozek i dokończył zaczętego dzieła tak, że już od rana prawie, chodniki były całkiem suche. Rozumie się że taki przyjazny zwrot w usposobieniu kapryśnej aury naszej, przyczynił się wielce do ożywienia świątecznej fizjonomji miasta—przechadzano się dosyć, zwiedzano muzea i wystawę obrazów, słowem, niedzielowano rzeźwo przez całe dopołudnie.

— Na osuszeniu trotuarów zyskała także i pierwsza wczorajsza prelekcja tutejszego profesora Lewestama, dana o godzinie 1-ej z południa w resursie kupieckiej. Szanowny prelegent przy napełnionej prawie sali, rozpoczął swoje doroczne a tak sympatyczne dla publiczności wykłady. Tym razem mówił w ogóle o komedji—jej znaczeniu, początku i stanowisku, przeszedłszy następnie do głównego jej przedstawiciela, Moliera. Ścisłość, obok jasności, głębokość obok logiczności—a wszystko oprawne w kunsztowną formę słowa, odznaczyły i tym razem odczyt p. Lewestama.

— Dziś mamy także odczyt.—Spełni się on w sali dobroczynności i rozpocznie szereg innych tamże zapowiedzianych na dochód ubogich. Prelegentem będzie doktór Dobieszewski.

— Jutro we wtorek, o godzinie 7½ wieczorem, w sali resursy obywatelskiej odbędzie się prelekcja p. Lazzariniego, przedmiotem której będzie „Boska komedja" (La divina Commedia) Dantego.

— Nie potrzebujemy mówić, że wczoraj, tak jak w każdy dzień świąteczny, tłum publiczności zgromadził się do resursy obywatelskiej na koncert orkiestry warszawskiej.

— Wieczorem, obadwa teatra zamknęły kasę dość wcześnie, rozprzedawszy wszystkie bilety. W wielkim dokazał tego, zawsze również sympatyczny balet, „Flick i Flock," który i pierwszym tancerkom, jak pp. Kowalskiej, Dylewskiej, Cholewickiej i koryfejkom, jak panna Buczyńska, Rycerkiewicz i Klugier, i całemu wreszcie corps de baletowi daje sposobność złożenia dowodów gorliwej pracy i zdolności. Już to i onegdaj, podczas przedstawienia „Pięknej Heleny" sala wielkiego teatru była także przepełnioną—za to do teatru rozmaitości nie zgromadziło się w tym dniu zbyt wielu widzów, pomimo, że tego właśnie wieczoru przedstawiano, teraz powtórzoną już wczoraj nową dramę Miss Multon, a w dodatku i „Nieśmiałego" z udziałem pani Bakałowicz i Tatarkiewicza.

— Treść czyli osnowa tej tłumaczonej dramy wzięta jest z dość dawnej już powieści, którą przed kilkunastu laty czytaliśmy z wielkiem zajęciem. Wprawdzie, wprowadzenie na scenę żony mianej za umarłą od lat dziesięciu, do domu męża opuszczonego przez nią i ożenionego z inną kobietą — żony, która na ostatnią w życiu pociechę chce zostać guwernantką swoich własnych dzieci, byłoby naciągniętym efektem, gdyby jej nie poznano — lecz tu dzieje się przeciwnie, bo i stary przyjaciel domu, nauczyciel dzieci (p. Stolpe) i mąż Fernandy (p. Palińskiej) pan Grzywiński—poznają od razu nieszczęśliwą pokutnicę — choć drugi się z tem nie wydaje wcale — aż dopiero po scenie gwałtownej, odbytej pomiędzy dwoma jego żonami (drugą gra pani Rakiewicz), gdy już Fernanda uniesiona gniewem, zgnębiona pogardą szczęśliwej rywalki, i podniecona zazdrością — pozwala jej odgadnąć swoje inco-

gnito.—Pomijając wszelako treść dramy, w tak pobieżnem sprawozdaniu, pragniemy głównie zanotować tu fakt główny — a raczej pragniemy złożyć pani Palińskiej hołd serdeczny za tak aż znakomite odegranie arcy trudnej i tragicznej prawie roli Fernandy. Cała ta rola, obmyślana gruntownie, wystudjowana głęboko i odczuta serdecznie przez artystkę, wyszła jak jedna sztuka marmuru—ale szczytem jej, niedościgłym prawie, był akt drugi, w którym dwie sceny, godne klasycznych arcydzieł tragedji, jedna z dziećmi przy lekcji, druga przy zakończeniu aktu, odegrane były tak znakomicie, tak genjalnie nawet, że dalej sztuka dramatyczna już nie idzie. Świadectwem tryumfu p. Palińskiej, były głośne łkania kobiet i ciche łzy mężczyzn, zgromadzonych w sali. Dawno już nie pamiętamy tak żywego widzów wzruszenia! Rola Fernandy wymaga nietylko znakomitego talentu aktorki, lecz, i to koniecznie, wysokiego stopnia inteligencji, a także i podniosłości uczuć. Bez tych warunków niepodobna jej pojąć dobrze ani odtworzyć doskonale. P. Stolpe wspierał dzielnie p. Palińską, przedstawiając z wzorowem opracowaniem, z wielką prostotą i prawdą postać charakterystycznego nauczyciela—a pani Szymanowska i panna Urbanowicz, skromne lecz sympatyczne swoje rolki dzieci Fernandy, odegrały z godną szczerej pochwały swobodą i prawdą, obok naturalności i naiwnego wdzięku.

— Z innych, rozlicznych faktów, nie wchodzących już w ramy wczorajszej niedzieli, głównym jest dzisiejszy wieczorny koncert w resursie kupieckiej, którego program zamieściwszy w sobotę, dziś tylko przypominamy o nim czytelnikom naszym. Dodamy również w tem miejscu że koncert Moniuszki o którym już pisaliśmy, odbędzie się w przyszłą środę o godzinie 1-ej z południa, w redutowej sali.

— Od niejakiegoś czasu toczy się w handlach warszawskich zawzięta walka o prym pomiędzy rozmaitemi gatunkami szampańskiego wina. Coraz to nowy reprezentant jakiegoś domu zagranicznego przyjeżdża tu i prezentuje swoją świeżą markę, dla której, rozumie się, pragnie zjednać najczulsze względy amatorów. Ztąd powstają częste uczty pod pozorem próby tych nowych win. Ostatnia z takich prób... odbyła się w restauracji p. Brukalskiego, gdzie właściciel winnic we Francji, p. Basile i jego tutejszy reprezentant, sprosiwszy licznych gości, rekomendowali im, w różnych okazach swoje bordoskie i szampańskie produkcje. „Kurjer Codzienny” w relacji z tej... próby, donosi że zdania znawców wypadły na korzyść win z domu p. Basile;—wierzymy temu chętnie a nawet pewni jesteśmy, że wina te odchodzić będą zawsze, ilekroć będą podawane w tak uprzejmej a dogodnej dla konsumentów formie. Serjo mówiąc, Warszawa, jakkolwiek jest wesołem i lubiącem żyć miastem, ma tak wiele potrzeb koniecznych a tak niewiele gotówki, że wątpimy aby przy najlepszych nawet chęciach, dostarczyła tylu, coraz nowym wysmukłym szampanji... butelkom, dostatecznych i statecznych adoratorów—tembardziej że już dwie dawne marki i jedna nowa „Mumm'a“ zabrały sobie najzdolniejszych i najpraktyczniejszych konkurentów.

— Notujemy tu, nader praktyczny a powiemy nawet, że wielce filantropijny pomysł jednego z właścicieli domów przy ulicy Bednarskiej, który przez **cały dzień**, w sieni trzyma ogromny samowar z wrzącą wodą, podsycany ciągle węglami—dozwalając użytkować zeń wszystkim lokatorom swoim. Dla uboższych mieszkańców lub nieprowadzących kuchni—jest to dogodność nie mała.

— W sprawozdaniach z ostatnich targów tutejszych, widzimy wszędzie narzekania na drożyznę jaj, których cena przy pozaonegdajszym piątku, doszła do rubla i trzydziestu pięciu kopiejek za kopę!

— Na zakończenie donosimy, że wczoraj, jako przy niedzieli, wiele osób zjechało się do Prado, ażeby tam korzystać z lekcij tańca, i zobaczyć jak wygląda przesiedlone z Wiednia potpourri tańcujące na obszernej po-Ohmowskiej sali.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, Haim Bystrowicz furman, najechał na przechodzącą starozakonną Hawę Sztylberg, kobietę brzemienną, która skutkiem tego, uległa nieszkodliwemu stłuczeniu boku prawego. Sztylbergowa znajduje się na kuracji w swem mieszkaniu, a furmana aresztowano.

— W cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr. 2223, starozakonna Haja Kułak, wyrobnica, lat 60 wieku licząca, poślizgnąwszy się spadła ze schodów 1-go piętra, w skutku czego doświadczyła stłuczenia nieszkodliwie twarzy i ramienia. Kułak odesłano na kurację do szpitala starozakonnych.

* (Znaleziony djament). Dziennik *Figaro* pisze: Pewien portugalczyk, przechodząc się w okolicach Lizbony, znalazł djament, podjął go i obejrzawszy udał się do jubilerów, którzy jednogłośnie uznali ten kamień za djament ogromnej wielkości i najczystszej wody; wszyscy doradzali mu aby go kazał oszlifować, co tyleż jest potrzebnem djamentowi jak ubranie narzeczonej. Ta fantazja kosztowała znalazcę 100,000 franków; poczem za stosowne uznał udać się w podróż aby sprzedać ten kamień amatorowi który będzie w stanie go nabyć. Wszędzie jubilerowie szacowali ten brylant na kilka milionów. Nareszcie w Wenecji jeden z jubilerów, przypatrzywszy się drogiemu kamieniowi, zwątpił o jego wartości i zaproponował poddać go próbie ognia i młotka; za pierwszem uderzeniem djament rozprysnął się na drobne kawałki, a właściciel zwarjował.

---

* (Telegram). *Mosk. Wied.* donoszą, że jenerał-gubernator moskiewski, książę W. A. Dołgorukow, na najpoddanniejsze powinszowanie, złożone przez niego, od miasta Moskwy i w jego własnem imieniu, Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnie Cesarzewiczowej, w dniu Jej urodzin, miał szczęście otrzymać od Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu następujący telegram: „Cesarzewiczowa poleciła Mi podziękować szczerze mieszkańcom miasta Moskwy i wam, kochany książę, za powinszowanie. ALEXANDER.”

* (Parada wojskowa). Gazeta *Wiest'* pisze: W niedzielę, 16 (28) listopada, podczas parady wojskowej pułku pawłowskiego lejb-gwardji, odbytej w ujeżdżalni michajłowskiej, Najjaśniejszy Pan raczył zwrócić się do znajdującego się na tej paradzie syna emira bucharskiego, i zapytywał go łaskawie przez tłomacza o stan jego zdrowia i o to, jaki wpływ wywiera na ten stan klimat tutejszy. Tiura-Dżan oświadczył Najjaśniejszemu Panu, że poczytuje siebie za szczęśliwego, iż zaszczycony został Najwyższemi względami, i że stan jego zdrowia nie ucierpiał bynajmniej od warunków klimatycznych Petersburga. Słyszeliśmy między innemi, że poselstwo bucharskie opuści wkrótce naszą stolicę.

* (Bal) W piątek, 14 (26) listopada, jako w dniu uroczystym rocznicy urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej, dany był w pałacu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Mikołajównej bal improwizowany. *Gołos* pisze, że zaproszenia rozesłane zostały o godzinie czwartej po południu; tańczono na pierwszem piętrze, w sali okrągłej. Dzięki gościnności Najdostojniejszej Pani domu i życzliwym Jej względom dla każdego z gości, bal był bardzo ożywiony. Tańce rozpoczęły się od walca, po którym nastąpiły cztery kontredanse, mazur i po kolacji kotyljon. Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzewiczowa, ubrana we wspaniałą suknię gazową różową z białem *par-dessus*, raczyła tańczyć mazura z księciem K. A. Gorczakowem i kotyljona z fligiel-adjutantem Dołgorukim. Księżna Eugenja Maksymiljanówna Oldenburgska tańczyła mazura z fligiel-adjutantem Ozierowym i kotyljona z p. M. A. Timirjaziewym. Na balu znajdowali się z Najdostojniejszych Osób: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, w mundurze jenerał-adjutanckim, oraz Wielcy Książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowicze, pierwszy w mundurze kawalergardzkim, drugi zaś w mundurze pułku ułanów Jego Cesarskiej Mości. Tańce trwały do godziny czwartej zrana.

* (Kwestja dróg żelaznych). *St. Pet. Wied.* donoszą, że konferencja publiczna, która odbyła się 15 (27) listopada w „Ruskiem towarzystwie technicznem”, była wielce ożywiona. Zgromadziło się około 100 osób, prezydencja zaś honorowa należała do Jego Wysokości księcia Leuchtenbergskiego. Sprawozdanie p. Sałowa o obejrzanych przez niego za granicą systemach wierzchniej budowy drogi żelaznej, bez podkładów drewnianych, oraz raport o drogach żelaznych w Szwecji i Norwegji, zwróciły na się szczególną uwagę obecnych. Nasi sąsiedzi północno-zachodni zajęli się myślą bardzo pożyteczną, budowania dróg żelaznych jak najtańszych i z jak najmniejszą liczbą obsługi, i zdołali osiągnąć ten cel. Drogi te są bardzo wązkie (nie mówimy tu o wielkich drogach, mających zwykłą szerokość), stacje zbudowane są w ogóle nadzwyczaj skromnie i mają jak najmniejszy skład liczebny urzędników i obsługi, lecz za to znajdują się w niewielkiej jedna od drugiej odległości, co dając przemysłowcom i handlarzom miejscowym możność posiadania zawsze pod ręką stacji pasażerskiej, przyczynia się wielce do rozwoju przemysłu i handlu miejscowego. Nie dążą tam do osiągania zaraz z początku wielkiej dywidendy, w tem przekonaniu, że przyszły rozwój ekonomiczny kraju wynagrodzi w zupełności przedsiębierców za skromne ich żądania co do zysków materjalnych w ciągu pierwszych lat eksploatacji. — Na konferencji w przedmiocie „rozmaitych planów dotyczących tymczasowej przeprawy przez rzekę Mstę na drodze żelaznej Mikołajewskiej”, wykazane zostały—ma się rozumieć pod względem technicznym—te słabe strony projektów nadesłanych w rozmaitych czasach, które przeszkadzały dotąd szybkiemu i trwałemu przywróceniu przerwanej niespodzianie przeprawy.

* (Gimnazjum ruskie w Rewlu). *Gołos* donosi: Uzupełniając zakomunikowaną przez nas wiadomość o pogłosce co do założenia ruskiego gimnazjum męzkiego w Rewlu, możemy donieść obecnie z większą niż przedtem pewnością, że przedstawienie w tym względzie gubernatora estlandzkiego, poparte wstawieniem się jenerał-gubernatora, nadesłane już zostało ministerstwu wychowania publicznego, gdzie znajdzie według wszelkiego prawdopodobieństwa niemniejsze poparcie. Mają już w Rewlu na widoku dom dla pomieszczenia gimnazjum i przystąpiono już do nakreślenia planu dla przysposobienia go do tego celu. Po uorganizowaniu takiego gimnazjum, okaże się, jak się tego należy spodziewać, możność założenia zczasem w Rewlu gimnazjum żeńskiego, przy tymże składzie nauczycieli.

* (Powódź). O powodzi, która miała miejsce za Bajkałem, głównie zaś w mieście Werchnieudinsku, w lecie r. b., *Dzien. gub. irkucki* pisze co następuje: Na skutek nieustannych deszczów ulewnych, które trwały prawie przez półtora miesiąca, za wyłączeniem kilku dni jasnych, główne rzeki zabajkalskie, Selenga i Uda, wzbierały nieustannie, małe zaś rzeki płynące z gór i wpadające do pomienionych dwóch rzek głównych, nie licząc w to nawet Chiłki i Czikoja, które w razie wezbrania nie ustępują w niczem Selendze i Udze, zamieniły się na wielkie rzeki. Nareszcie w nocy z 14 (26) na 15 (27) sierpnia, rzeki Selenga i Uda zatopiły Werchnieudinsk, z wyjątkiem bardzo niewielu domów, w których atoli woda podziemna wystąpiła z piwnic i studni. Wylew rzek Selengi i Udy oszczędził tylko półtorej ulicy. Mieszkańcy miasta byli zmuszeni wynieść się częścią na najbliższą górę do znajdujących się tam mieszkań, częścią zaś przenieść się do namiotów. Komunikacja z domami nie całkiem zatopionemi odbywała się zapomocą łódek; wyspy położone naprzeciw miasta były całkiem pod wodą i jedynie w kilku punktach widać było wierzchołki krzaków; step za Selengą, prawie na pięć wiorst w poprzek, był także zalany wodą. W chwili komunikowania tych wiadomości, ubyło dość wody, lecz takowa nie opadła jeszcze całkiem. „Mokraja słobodka” (nazwa ulicy położonej pod samem miastem) znajdowała się jeszcze wówczas pod wodą. Na ulicach można widzieć tratwy złożone z drzewa tak opałowego jak i budulcowego, które spławiane były wdół rzek Selengi i Udy na potrzebę miejscową, i które pozostały po powodzi pośrodku ulic. Studnie, piwnice i miejsca pod podłogami zalane są wodą, i na ulicach miasta stoi jeszcze dużo wody; podług wszelkiego prawdopodobieństwa, wilgoć trzymać się będzie do samych mrozów i wywrze bardzo zły wpływ na stan zdrowia mieszkańców. W ogrodach warzywnych zniszczona została wszystka ogrodowizna. Pokosy w okolicach miasta Werchnieudinska zostały po większej części zatopione, żyto zaś, które sieje się zwykle za Bajkałem na pagórkach, miejscami dobrze zarodziło i oszczędzone zostało przez powódź.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Zaprzeczenie.) *Wiener Abendpost* pisze pod datą 3-go grudnia: Pisma tutejsze zaprzątają się ponownie mniemanemi, nastąpić jakoby mającemi niebawem zmianami co do osób w wyższych sferach militarnych, głównie zaś mniemaną zmianą co do osoby na stanowisku dowodzącego wojskami w Czechach. Przeciw podobnym kombinacjom, niepopartym żadnym dowodem faktycznym, uważamy za stosowne zauważyć jedynie, że pogłoski pomienione już dla tego pozbawione są wszelkiego prawdopodobieństwa, iż środki takie nie mogą naturalnie być postanowione i wykonane podczas nieobecności cesarza.”

* (Zaprzeczenie.—Ruch społeczno-demokratyczny).—Sprawa biskupa Rudigiera). *Wiedeń, 1 grudnia.* Dziś mamy znowu kilka zaprzeczeń: *Wiener Abendpost* zaprzecza wiadomości podanej przez *Pester Lloyda* o rozdwojeniu w ministerstwie z powodu projektu mowy tronowej; *Wehrzeitung* zaprzecza twierdzeniu, jakoby zamierzano zaprowadzić zmianę w dowództwie wojsk w

Cattaro i jakoby feldm.-por. Rodich miał być przeznaczonym na następcę hr. Auersperga; inne głosy półurzędowe zaprzeczają wiadomości, że ma być przestrzegany w Kriwoszje przez całą zimę *status quo*, i dają raczej do zrozumienia, że rozpocznie się wkrótce systematyczne obsaczanie ogniska powstania, dla osiągnięcia poddania się Kriwoszji zapomocą tegoż trybu postępowania, jakiego Omer-pasza trzymał się przeciw Czarnogórzu. Z tych wszystkich zaprzeczeń, na uwagę zasługuje jedynie pierwsze, podane przez *Wien. Abendpost*, podczas gdy sprostowania dotyczące Dalmacji, w obec faktu, któremu nikt niezaprzecza, że decyzje stanowcze względem powstańców dalmackich powzięte zostaną dopiero w sobotę w Trjeście, pozbawione są wszelkiego znaczenia. Można mieć zawczasu przekonanie, że sprawy militarne odgrywać będą w naradach w Trjeście główną rolę, albowiem oprócz ogólno-państwowego ministra wojny, oraz jenerała Rodich'a i innych jenerałów, powołany także został do Trjestu książę Mensdorff, jenerał dowodzący wojskami w Chorwacji.—O środkach surowych, stosowanych przez rząd przeciw ruchowi społeczno-demokratycznemu, daje ciekawe wyjaśnienia posłuchanie, które miała w sobotę u ministra spraw wewnętrznych, Dra Giskry, deputacja rozwiązanego niedawno stowarzyszenia czeladników krawieckich. Deputacja przypomniała ministrowi, że jeszcze niedawno dozwolonem było stowarzyszeniom i zgromadzeniom robotników wdawać się w rozumowania polityczne, i że z tego powodu zadziwiać musi w dwójnasób surowość stosowana obecnie w tym względzie. Na to Dr Giskra odpowiedział, że nie przywiązywano z początku wielkiej wagi do ruchu robotników i że z tego powodu zostawiono im zupełną swobodę działania; obecnie atoli dążności i cele tego ruchu stały się widoczniejszemi, osiągnięto przekonanie, że program społeczno-demokratyczny nie da się pogodzić z zasadami monarchicznemi, i korona i ministerstwo muszą przeto starać się o to, ażeby te idee niebezpieczne dla państwa nie były dalej szerzone. Dalej minister oświadczył, że sam osobiście nie jest wcale przeciwnikiem robotników i nie powziął inicjatywy do ograniczenia agitacji robotniczej, lecz że musi poddać się decyzjom rady ministrów. Demokraci przeto społeczni w Wiedniu mają teraz tę przynajmniej satysfakcję, iż wiedzą, co sfery rządowe trzymają o ich dążnościach, lecz wątpić należy, ażeby dali się przez to odwieść od swej agitacji. — Najwyższy sąd państwa zaprzątał się w tych dniach apelacją biskupa z Linz Rudigiera przeciw decyzji ministerjalnej, pozbawiającej tegobiskupa dochodów z dóbr rządowych Garsten i Stein i wyznaczającej mu uposażenie ze skarbu państwa. Najwyższy sąd państwa oświadczył, że nie jest kompetentnym do wdawania się w tę sprawę. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wypadki w Dalmacji.) O wypadkach w Dalmacji donoszą z Trjestu, pod datą 1-go grudnia, gazecie *Tagespresse*: Podług wiadomości z Cattaro, do Risano przysyłane są co 48 godzin raporta od dowódców posterunków w Ledenice i Cerkwice. Powstańcy trzymają się biernie w kilku nędznych wioskach w Kriwoszje i nie niepokoją mieszkańców ani Ubli, ani Castelnuovo. Stan zdrowia wojsk polepszył się. Z Antivari donoszą, że znajduje się w Czarnogórzu przeszło 170 kriwoszjanów ranionych, którzy są leczeni przez lekarzy okrętowych. W Hercegowinie panuje zupełna spokojność. Komunikacja pomiędzy Trebinją i Sutoriną została przerwana z powodu bardzo popsutych dróg.

* (Sprawy dalmackie). *Allg. Augs. Z.* podaje szereg zajmujących artykułów o sprawach dalmackich. Dziennik ten, jak wiadomo, przepowiadał zaraz od początku niepowodzenia co do przytłumienia powstania. „Pierwszy wystrzał dany przez wojska cesarskie w okolicach Boccha di Cattaro, wyrzekł on, będzie znakiem ogólnego powstania. Zamiast uśmierzyć powstanie, żołnierze powiększą je". Wychodząc z tej zasady, dziennik ten doradzał rządowi austrjackiemu ustępstwo dla mieszkańców Dalmacji pod względem służby wojskowej. Tę radę ponawia on jeszcze obecnie. „Amnestja i rozsądne ustępstwa, powiada on, są jeszcze w tej chwili jedynemi środkami, które możnaby zastosować z honorem; powinny one być zastosowane, jeżeli nie chcą podrzucić iskry pod prochownię wschodnią." (*Nord*).

* (Łuka Wukałowicz). Wiadomo, że polityka domysłów niektórych pism wiedeńskich zaszła z powodu wybuchu powstania w Dalmacji tak daleko, że przypisywała przyczynę tego powstania mniemanym manifestom panslawistycznym Łuki Wukałowicza, o których niektóre gazety wspominały niedawno. Obecnie Łuka Wukałowicz oświadcza stanowczo, że nie wydawał żadnych manifestów i że wszystko cokolwiek mogło ukazać się pod jego nazwiskiem, jest sfałszowane. Zaprzeczenie to nie pozostawia naturalnie nic do życzenia pod względem stanowczości. (*Nordd. A. Z.*)

* (Narada duchowieństwa czeskiego.— Przesadzone pogłoski.) Z Pragi piszą do *Neue freie Presse*, że przed wyjazdem arcybiskupa prażskiego do Rzymu, odbyła się narada dla osiągnięcia zgodnej postawy duchowieństwa ceskiego na soborze. Na naradzie tej roztrząsane były liczne kwestje, pomiędzy innemi dogmat nieomylności, przeciw któremu oświadczyła się większość. Powzięte także zostały decyzje na przypadek podania petecij żądających od soboru reformy kościoła w duchu czeskim. Duchowieństwo czeskie postanowiło sprzeciwiać się takiej reformie.—Pogłoski o odmawianiu płacenia podatków w okręgach czeskich, redukują się do kilku takich wypadków, pozbawionych znaczenia.

Francja.

* (Kwestja dalmacka). Rząd francuzki dał obecnie dowód swej polityki pojednawczej na zewnątrz, dziennik bowiem *La Presse* donosi, że konsul francuzki w Skutari otrzymał polecenie przyłączenia się do usiłowań konsula ruskiego w Dubrowniku (Raguzie), dla udzielenia księciu czarnogórskiemu rady naglącej, ażeby zachowywał się względem powstania w Dalmacji w granicach jak najściślejszej oględności. Konsul francuzki, po wywiązaniu się z tej misji, zawiadomił, że postawa księcia nie może dać powodu do żadnego użalania się. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy i Rzym.

* (Sobór powszechny). Zbliża się dzień otwarcia soboru i biskupi katoliccy wszystkich krajów zjeżdżają się do Rzymu. Telegram donosi, że prałaci składają przedewszystkiem wizyty swoim respective ambasadorom i ministrom pełnomocnym. P. Banneville, ambasador francuzki w Rzymie przyjmował biskupów francuzkich. Rządy katolickie postąpiły rozsądnie pozostawiając duchowieństwu całą swobodę działania i nieścieśniając go pod żadnym względem. Ta wymiana grzeczności pomiędzy reprezentantami rządu cywilnego a biskupami zdaje się być szczęśliwym prologiem soboru. (*La Patr.*)

* (Kandydatura księcia Genui). Pisma półurzędowe włoskie przemawiają jeszcze dotąd na korzyść kandydatury księcia Tomasza genueńskiego do tronu hiszpańskiego. *Opinione nazionale* usiłuje znowu, w korespondencji datowanej z Madrytu, zbić dowodzenia skierowane przeciw tej kandydaturze. Zdaniem tego pisma, kandydatura pomieniona posłużyłaby do poparcia wspólnych interesów szczepu ludów łacińskich i do zapewnienia pokoju europejskiego. Margrabia Rapallo, ojczym księcia Tomasza, miał opuścić Londyn na skutek wyraźnego życzenia króla Wiktora Emanuela. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Spór turecko-egipski). *La Patr.* z d. 2-go grudnia pisze: Wiadomości podane przez nas w przedmiocie sporu turecko-egipskiego potwierdziły się prawie w całości przez depesze z Konstantynopola i wiadomości ogłoszone wczoraj przez *Mémorial diplomatique*. Oprócz tego otrzymaliśmy najświeższe depesze, według których możemy dodać niektóre szczegóły do znanych już faktów. Porta nie zmieniła swojego zdania co do głównej zasady kwestji. Przerwała ona zupełnie korespondencję i wszelkie rozprawy z wice-królem i postanowiła przesłać mu rozkazy sułtana i wezwać go do poddania się takowym; ale kierując się duchem pojednawczym, którego nie można dosyć nachwalić się, zmieniła ton dokumentu, w którym wyrażona jest wola monarchy, a te ustępstwa są bardzo wielkiej wagi dla osób znających Wschód. Członkowie ciała dyplomatycznego w Konstantynopolu, pragnąc powstrzymać Portę od godnego pożałowania starcia, działali każdy na swoją rękę i w skutek tego, pomimowoli przyprowadzili rząd egipski do oporu. Rzeczy zmieniły się potem i wielkie mocarstwa, chociaż nieporozumiały się z sobą zbiorowo, działają jednak w jednym duchu. Francja, Anglja i Austrja wskutek przyjacielskich objaśnień, porozumiały się nad punktami rad, jakie mają być przez nie udzielane, i rady te, jak mówią, wywarły pomyślny wpływ w Kairze. Sułtan nie może ustąpić. Ma on za sobą prawo i traktaty. Wice-król posłuchawszy rad mocarstw, zapewni sobie przychylność Europy, która ustanowiła jego władzę i utworzyła zajmowane przez niego stanowisko.

Anglja.

* (Mowa tronowa francuzka). *Times* zastanawiając się znowu nad mową cesarza Napoleona, poświęca jej następujący artykuł. Dla ocenienia prawdziwego jego charakteru nie potrzeba przypominać, że *Times* przemawiał zawsze gorąco za systemem parlamentarnym we Francji. „Francja, powiada dziennik londyński, pragnie pogodzenia, nie cesarstwa ale cesarza z wolnością, i wyczekujemy z ciekawością, ale bez obawy, przyszłego roku. Pogodzenie się nie może nastąpić bez zgody cesarza, ale monarcha ten wie zapewne, że niebezpieczeństwo zagrażałoby jemu i jego stronnikom, więcej niż wolności, gdyby uporczywie sprzeciwiał się jej rozwojowi. Dowodem tego ciągłe zezwalania na zmiany konstytucji cesarstwa w kierunku samorządu. Chociaż nawet widzimy nieraz, iż waha się przyjąć na siebie odpowiedzialności za skutki własnych swoich ustępstw, nie chcemy jednak z tego wnosić, ażeby to był prosty upór dla utrzymania się przy władzy, skłaniający go do opierania się ustanowieniu rządu czysto parlamentarnego w prawdziwem znaczeniu tego wyrazu: pamięta on karykaturę konstytucji istniejącej we Francji za Ludwika-Filipa, i może szczerze się obawia podobnego systemu. Jeżeli to prawda, sposób powolnego wprowadzania w wykonanie nadawanych przez niego ustępstw, skłonić go może bardzo łatwo do większej ich rozciągłości. Dotychczas wszystko go zachęca do postępowania na tej drodze. Wybryki ludzi używających wolności, do której nie byli przyzwyczajeni, zrodziły natychmiast w narodzie myśl używania wolności połączonej z rozsądkiem, i pierwszy objaw życia parlamentarnego okazuje się pomiędzy członkami ciała prawodawczego przez stałe ich postanowienie pogodzenia wolności z porządkiem. Sam cesarz odwołuje się słusznie do rozsądku narodu, że ten pogardzi nieprzejednanymi rewolucjonistami, którzy, jak zdawało się na chwilę, mieli za sobą przychylność ludu. Jeżeli zgodzi się on na postępowanie według tych zasad, uznanych przez niego samego, dynastja jego może być ustaloną przez przyjęcie pokojowe samorządu ludowego. Sprzeciwianie się jego „uwieńczaniu gmachu", nietylko nie doprowadziłoby do tego uwieńczenia, ale mogłoby wystawić jego tron na niebezpieczeństwo i skompromitować przekazanie następcy jego korony". (*Nord.*)

* (Wybory w Irlandji). W Anglji i Irlandji zajmują się obecnie bardzo wyborem z hrabstwa Tipperary. Fenjeni obchodzą hucznie zwycięztwo. Zachęceni pierwszem swojem powodzeniem, które według korespondencji i dzienników irlandzkich było tylko niespodzianką, mają oni zamiar wybrać także swoich stronników w trzech okręgach wyborczych. Mówią o wysłaniu tam wojsk dla obrony wolności wyborców. (*La Fr.*)

Ameryka.

* (Położenie rzeczy w Ameryce południowej). Ostatnia poczta zachodnio-indyjska przywiozła wiadomość, że brzegi zachodnie Ameryki południowej przyszły całkiem do siebie po strachu obudzonym tam na skutek przepowiedni astronoma Falb'a. Ludność wróciła do swych domów, w handlu zaś i przemyśle panuje znowu ożywienie. Żniwa w Chili wypadły nadzwyczaj pomyślnie. (*Nordd. A. Z.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 24 Listopada (6 Grudnia).

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: *Co do pieczywa* stosownie do deklaracij przez piekarzy magistratowi złożonych: chleba razowego funt kop. 2, pytlowego kop. 3, stołowego kop. 5, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjna od zołot. 14 do zoł. 18, poznańska od zoł. 12 do zoł. 15, montowa od zoł. 9 zoł. 12. *Co do mięsa* wedle deklaracij rzeźników magistratowi złożonych: wołowego w częściach zadnich funt. kop. 11, w częściach przednich kop. 9, polędwicy funt kop. 18, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 12, w ćwiartkach przednich kop. 11, baraniny w ćwiartkach zadnich kop. 9, w ćwiartkach przednich kop. 8, wieprzowiny ze skórą kop. 13, bez skóry kop. 12, łoju czystego kop. 13, sadła kop. 20, słoniny solonej kop. 21, słoniny świeżej kop. 20. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 30, solonego kop. 26, śmietany kwarta kop. 26, śmietanki słodkiej kop. 13, ser krowi większy kop. 20, mniejszy kop. 13, ser owczy kop. 22 $^1/_2$, twaróg kop. 7, jaj kopa rs. 1 kop. 20. *Co do drobiu:* kurczę kop. 20, kaczka kop. 40, gęś zwyczajna kop. 75, tuczona kop. 90, indyk rs. 2,

indyczka rs. 1 kop. 20, pularda kop. 50, kapłon kop. 60, prosię kop. 90. *Co do zwierzyny:* sarna rs. 10, zając rs. 1 kop. 5, kaczka dzika kop. 40, kwiczołów para kop. 20, cietrzewi para rs. 1 kop. 75, kuropatw para kop. 90. *Co do ogrodowizny:* roszponki blacik kop. 3, kalafior duży kop. 10, mniejszy kop. 4, selerów mendel kop. 20, porów kop. 6, pietruszki wiązka kop. $7\frac{1}{2}$, chrzanu k. 6, kapusty zwycz. dużej kopa kop. 60, mniejszej kop. 35, kapusty włoskiej główka kop. 3, niebieskiej kop. 4, marchwi korzec kop. 95, buraków rs. 1, brukwi kop. 80, kartofli korzec kop. 90, garniec kop. 3, kalarepy mendel kop. 10, cebuli pud kop. 60, funt k. 6. *Co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej kop. 6, ordynaryjnej kop. 4, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 11, średniej 10, grubszej kop. 8, perłowej pięknej kop. 12, średniej k. 10, jęczmiennej kop. 5, jaglanej kop. $6\frac{1}{2}$, gryczanej kop. 6, ryżu funt kop. 8, grochu szablastego kwarta kop. 6, okrągłego k. $4\frac{1}{2}$, grzybów suszonych funt kop. 27. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 22, leszcza i sandacza kop. 22, karpia i lina kop. 20, okonia kop. 13, suma kop. 20. *Co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 12, sandacza kop 11, leszcza kop. 10, karasia kop. 10, drobnych rybek kop. 7.

Φ.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 18 (30) listopada 1869 roku.

Pociąg osobowy wychodzić będzie: z Pragi o g. 1 po południu; z Miłosny o g. 1 m. 32; (z przyst.) z DembeWielkie o g. 1 m. 45; z Mińska o g. 2 m. 11; z Mrozów o g. 2 m. 45; z Kotunia o g. 3 m. 18; z Siedlec o g. 3 m. 50; z Łukowa o g. 4 m. 50; (z przyst.) z Szaniawy o g. 5 m. 8; z Międzyrzeca o g. 5 m. 41; z Biały o godz. 6 m. 26; z Chotyłowa o g. 6 m. 55; — przybędzie do Terespola o g. 7 m. 28 wieczór.

Z Terespola wychodzić będzie o g. 7 m. 35 rano; z Chotyłowa o g. 8 m. 8; z Biały o g. 8 m. 39; z Międzyrzeca o g. 9 m. 23; (z przyst.) z Szaniawy o g. 9 m. 51; z Łukowa o g. 10 m. 24; z Siedlec o g. 11 m. 19; z Kotunia o g. 11 m. 46; z Mrozów o g. 12 m. 21 po połud.; z Mińska o g. 12 m. 55; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 13; z Miłosny o g. 1 m. 31 —przybędzie do Pragi o g. 2 po południu.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Kalendarz.

We wtorek 25 listopada (7 grudnia) — św. Ambrożego bisk. dok. kośc. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 56; zach. o godz. 3 min. 46.

We środę 26 listopada (8 grudnia) — **św. Niepokalanego poczęcia N. P. M.** — Słońce wsch. o godz. 7 min. 57; zach. o godz. 3 min. 46.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 0.°1 R.

Wczoraj.	o g 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	764.9	768 5
Termometr Reaumura	+ 2.°5	+ 2.°6
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2,°9 R. Najmniejsze ciepło + 1,°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 3 opada.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim:* drama **Mauprat**, —*w teatrze rozmaitości:* komedje **Fortepian Berty**; **Majster i czeladnik**; **Chcesz się żenić**; we czwartek, — *w teatrze wielkim:* balet **Modniarki**; w piątek,—*w teatrze wielkim:* drama **Mauprat**; w sobotę, —*w teatrze wielkim:* 1-y raz, opera **Paria**,—*w teatrze rozmaitości:* dramat **Miss Multon** i komedja **Dwie teściowe**; w niedzielę, —*w teatrze wielkim:* balet **Flick i Flock**,—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Radcy pana Radcy** i 1-y raz, **Czuła strona**.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, we wtorek, opera **Piękna Helena**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano balet **Flick i Flock**, było osób 1078.—*Onègdaj*, w sobotę, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 933.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, dramat w 3 aktach, **Miss Multon**. —Osoby: Fernanda—pani *Palińska*; Belin, stary nauczyciel — p. *Stolpe*; Maurycy Delatour—p. *Grzywiński*; Matylda, jego żona—pani *Rakiewicz*; Paweł—panna *Urbanowicz*, Joanna— pani *Szymanowska*—(dwoje dzieci pana Delatour); Ludwika, pokojówka—pani *Sawicka*;— krotochwila w 1 akcie, **Pafnucy i Narcyz**.—Osoby: Pafnucy— p. *Chomiński*; Aurelja, jego żona —pani *Niewiarowska*; Narcyz — p. *Żółkowski*; Małgosia, służąca Aurelji—panna *Żółkowska*.— *Wczoraj*, w niedzielę, dawano dramat **Miss Multon**, komedję **Za piękny**, było osób 789.—*Onegdaj*, w sobotę, dawano dramat **Miss Multon**; komedję **Niesmiały**, bylo osób 524.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Pojutrze*, we środę, danym będzie **Koncert** *Stanisława Moniuszki* dyrektora opery, ze współudziałem pani Modrzejewskiej i p. Chomińskiego (w deklamacji), artystów solowych, chóru amatorów i orkiestry teatru wielkiego.—Program: „Widma"; sceny liryczne z poematu Adama Mickiewicza „Dziady"; „Panicz i dziewczyna", pieśń A. Mickiewicza i Odyńca, muzyka Stan. Moniuszki (p. Filleborn); „Wiochna" Lenartowicza, deklamacja (pani Modrzejewska); „Pani Twardowska", ballada Mickiewicza, muzyka St. Moniuszki (po raz pierwszy). — Początek o godzinie 1 po południu. — Cena miejsc: bilet numerowany do sali rs. 1 kop. 50 i k. 5 na ubogich; bilena wejście do sali rs. 1 i kop. 5 na ubogich; bilet na galerję kop. 50.

W RESURSIE KUPIECKIEJ. —*Dziś*, w poniedziałek, danym będzie **Koncert**. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, dawane będą **Wieczory muzyczne** Franciszka *Rappaport* i dwunasto-letniego syna Feliksa, na harmonijce koncertowej i na instrumencie zdrzewa i słomy (à la Guzikow).—Cena miejsc: 1-e miejsce 20 kop., 2-gie 10 k. — Zacznie się o godzinie $7\frac{1}{2}$.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W poniedziałki, środy i soboty* lekcje tańca,—**w niedziele i każde święto** tańce zbiorowe przy muzyce salonowej. Początek o godzinie 8-ej. — Buduar zamieniony na ogród zimowy.—Mężczyzni płacą po kop. 30. Damom służy wstęp w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant książę *Radziwiłł*, z zagranicy; jenerał-lejtnant *Den*, z Kozienic; ober-szenk-książę *Wiaziemski*, z Berlina; tajny radca hrabia *Tołstoj*, z Wiednia; — wyjechali: jenerał-adjutanci: książę *Radziwiłł* i baron *Ramsay*, do Petersburga; jenerał-lejtnant baron *von der Howen*, jenerał-majorowie: *Feichtner* i *Kwasznin-Samarin*, do Petersburga.

* W dniach 22 i 23 (4 i 5) bież. mies. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 32, wyzdrowiało 33, umarło 4, pozostało 1899 (mężczyzn 930, kobiet 969), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 188, kobiet 174.

* Dnia 23 (4) bież. mies. i r., **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 2, razem 22; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 24.

* Zmarli w tych dniach: Jan Kamiński, majster kowalski, lat 44; Karol Trautz, syn obywatela, lat 55; Pius Schömälder, lat 37; Konstancja z Sawickich Zagórska, lat 52; Michał Brudkowski, b. kupiec i obywatel miasta Warszawy, lat 78; Antoni Karłowicz, dymisjonowany jenerał-broni wojsk cesarsko-ruskich, lat 85; Marja z Tomaszewskich Czubowiczowa, lat 46; Elżbieta Turlewicz, lat 38; Franciszek Skolaszewski, b. oficjalista prywatny, lat 49; Michał Doliwa Brzeziński, b. urzędnik b. najwyższej izby obrachunkowej, obywatel miasta Warszawy, lat 62; Augusta Kietzowa, żona majstra rzeźniczego, lat 46; Ignacy Miecznik, lat 29.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne. . .		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.		—			
PAPIERY (bez wartości kuponów					
Obligi Skarbu za rs. 100.		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .		—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon. .		—		—	—
„ „ „ bez kuponu .		—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		92	69	92	36
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).		92	19	91	86
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.		—	—	100	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*) . . .		76	29	75	96
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 .		—	—	-	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—			—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 .		156	50	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100 .		151	50	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji		105	-	104	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 . . .		—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę		—	-	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100		70	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 . .		—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100		107	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.		—	—		
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 .			—	—	—
WEXLE.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	119	40	119	25
„ . . . „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław . . . „ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . . „ „	2 m.		—		—
Hamburg . . 300 B. Mk.	2 m.		—		
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	8	18	8	$16\frac{1}{2}$
Paryż. . . . 300 Frank.	2 m.	97	35	97	20
Wiedeń . . 150 Zł. W. A.	2 m.	97	50	97	20
Petersburg . 100 Rsr.	3 m.	—	—	—	—
„ . . . „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa . . . „ „	1 m.	-	-		—
„ . . . „ „	k. t.	—		-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. $81\frac{1}{9}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. $4\frac{4}{9}$.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		75
Weksle na Warszawę		75
„ Petersburg 3 tygodn.		$83\frac{1}{4}$
„ „ 3 miesięczny		$82\frac{3}{8}$
„ Londyn 3 „		
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		-
„ Wiedeń 2 „		$80\frac{3}{4}$
Listy Zastawne 4%.		$68\frac{1}{2}$
Listy Likwidacyjne.		$56\frac{3}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%		$67\frac{1}{4}$
Koleje Rosyjskie.		$89\frac{3}{8}$
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		$82\frac{3}{8}$
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej . . .		$77\frac{1}{2}$
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej . .		55
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		$119\frac{3}{4}$
„ „ „ 2-ej emisji		$116\frac{1}{4}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$66\frac{1}{2}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$80\frac{1}{2}$
Żyto na targu		45
„ na dostawę w jesieni		$44\frac{1}{4}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 70
„ Hamburg		—
„ Paryż		49 60
Pożyczka Narodowa		69 40
5% Metaliki		-
Akcje Banku Kredytowego .		242
Z PARYZA.		
Renta 3%		?71 30
Renta Włoska		54 10
Akcje Kredytu Ruchomego		206
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$92\frac{1}{4}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE.
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 8471. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ, симъ заинтересованнымъ лицамъ, что полученныя официялнымъ путемъ свидѣтельства о смерти:

1. Владислава Козловскаго происходящаго изъ города Варшавы, имѣющаго 33 лѣтъ отъ роду, умершаго 27 Января с. г. въ городѣ Неаполѣ.

2. Мечислава Косковскаго, происходящаго изъ города Варшавы, имѣющаго 20 лѣтъ и 5 мѣсяцевъ отъ роду, умершаго 22 Іюня с. г. Царства Бельгійскаго въ городѣ Гандавѣ, препровождены Царскому Прокурору при Варшавскомъ Гражданскомъ Трибуналѣ, для дачи имъ соотвѣтственно 94 стат. Граж. Улож. законнаго хода.

Г. Варшава, 6 (18) Ноября 1869 года.
Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

* * *

Podaje do wiadomości stron interesowanych iż nadesłane w drodze urzędowej akty zejścia:

1. Władysława Kozłowskiego rodem z miasta Warszawy pochodzącego, w wieku lat 33, na dzień 27 Stycznia r. b. w Neapolu zmarłego.

2. Mieczysława Koskowskiego również z Warszawy pochodzącego w wieku lat 20 i miesięcy 5 mającego, w dniu 22 Czerwca r. b. w mieście Gandawie zmarłego, przesłane zostały Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, dla odpowiedniego art. 94 Kodeksu Cywilnego Polskiego postąpienia.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1869 r.
Naczelnik Wydziału, Puchnlski.

N. D. 8469. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ симъ заинтересованнымъ лицамъ, что на основаніи полученныхъ официяльнымъ путемъ свѣдѣніи о смерти рядовыхъ Императорскихъ Русскихъ войскъ, а именно:

1. Іосифа Карлова сына Войцѣховскаго; происходящаго въ Варшавской Губерніи и Уѣзда изъ Гмины Близне, умершаго 10 Апрѣля с. г. въ Ст.-Петербургскомъ Военномъ Госпиталѣ.

2. Іосифа Каминскаго происходящаго изъ Варшавскаго Предмѣстья Праги, умершаго 24 Января с. г. въ Московскомъ Военномъ Госпиталѣ, предписано Царскому Прокурору при Варшавскомъ Гражданскомъ Трибуналѣ, поступить сообразно 94 стат. Гражданскаго Уложенія.

Г. Варшава, 5 (17) Января 1869 года.
Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

* * *

Podaje do wiadomości osób interesowanych, ż na zasadzie otrzymanych w drodze urzędowej wiadomości o nastąpionej śmierci żołnierzy Wojsk Cesarsko-Ruskich a mianowicie:

1. Józefa syna Karola Wojciechowskiego, z gminy Blizne gubernji i powiatu Warszawskiego pochodzącego zmarłego w dniu 10 Kwietnia r. b. w szpitalu wojskowym w S-t. Petersburgu.

2. Józefa Kamińskiego pochodzącego z przedmieścia Pragi pod Warszawą zmarłego w dniu 24 Stycznia r. b. w szpitalu wojskowym w Moskwie.

Poleconem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie postąpienie w duchu art. 94 Kodeksu Cywilnego Polskiego.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1869 r.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 8470. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Примѣняясь къ 44 Ст. Гражданскаго Уложенія, объявляетъ, что рѣшеніемъ Варшавскаго Гражданскаго Трибунала отъ 10 (22) Октября с. г. Иванъ Шершень признанъ пропавшимъ безъ вѣсти.

Г. Варшава, 5 (17) Ноября 1869 г.
Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

* * *

W zastosowaniu się do art. 44 K. C. P. podaję do wiadomości osób interesowanych, że wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie na d. 10 (22) Października r. b. zapadłym Jan Szerszeń za zniklego uznanym został.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1869 r.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 8845. Bank Polski.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że oblig Banku pod Nr. 609 wydany, w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1854 r. na rsr 30 kop. 82 dla nieletnich Jana i Karoliny Mikulskich zatracony został 1855 r. w urzędzie Wójta gminy Domanice Siedleckiego Powiatu Wzywa się przeto każdego, ktoby był w posiadaniu rzeczonego obligu, lub miał o nim jakową wiadomość, aby niezwłocznie o tem Bank uwiadomił przed dniem 1 Grudnia 1870 r., po tym bowiem terminie, jeżeli nikt nie zgłosi się z obligiem tu za zatracony podanym i swoich praw na posiadanie onego nie udowodni, Bank Polski na zasadzie postanowienia byłej Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 5 (17) Lutego 1850 r. poleci umorzyć rzeczony oblig, a kapitał nim objęty wraz z procentami wypłacić wylegitymowanym właścicielom, na imię których był lokowany.

Warszawa d. 19 Listop. (1 Grud.) 1869 r.
Wice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarji,
1—3 Radca Dworu, Makulec.

N. D. 8891. *Сувалкское Губернское Правленіе*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося въ 1850 году за границу жителя города Сувалокъ, еврея Шлiому Копеліовича Перлу, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Стат. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Ноября 20 дня 1869 года.
1—1 Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 8890. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе*

Житель Сѣдлецкой Губерніи конскриптъ гмины Кобыляны Надбужныя Бѣльскаго уѣзда, Мечиславъ Витковскій, имѣющій отъ роду 25 лѣтъ въ Мартѣ мѣсяцѣ сего года, самовольно удалился за границу и по имѣющимся свѣдѣніямъ проживаетъ въ Швейцаріи въ гор. Галленъ.

Вслѣдствіе сего и на основаніи Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., Губернское Правленіе вызываетъ симъ его Витковскаго, явиться въ здѣшній край въ продолженіи шести недѣль со дня опубликованія настоящаго объявленія и по прибытіи своемъ явиться ближайшей полицейской власти, въ противномъ случаѣ съ нимъ поступлено будетъ на основаніи вышеприведеннаго закона.

Г. Сѣдлецъ, 20 Ноября 1869 года.
Совѣтникъ, Лескевичъ.

N. D. 8855. Люблинская Казенная Палата.

Объявляетъ, что назначенные въ оной на 4 (16) Декабря сего года торги, на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ Закржовецкой стражи на основаніи предписанія Министерства Финансовъ, отмѣняются.

Г. Люблинъ, 19 Ноября 1869 года.
Управляющій, (:.....).

N. D. 8847. Z powodu otrzymanego przeznaczenia na posadę Obrońcy przy Sądzie Pokoju okręgu Łódzkiego, wszelkie akta prawne i mające z niemi związek dokumenty, powierzyłem Obrońcy Sądu Pokoju Okręgu Pułtuskiego p. Massalskiemu, do niego więc interesowani po informacją zgłaszać się winni.

Karol Jasiński b. Obronca w Pułtusku
obecnie Obrońca w Łodzi.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 8900. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.

Z powodu śmierci: 1. Josfa Klugman współwłaściciela niuruchomości w Lublinie numerem hypotecznym 459 oznaczony. 2. Bajli Halpern współwłaścicielki nieruchomości w Lublinie numerem hypotecznym 342 oznaczony. 3. Nehemiasu Weinberg, współwłaściciela nieruchomości w Lublinie numerem hypotecznzm 625 oznaczonej oraz wierzyciela sumy rs. 297 kop. 57 z procentem i kosztami na dobrach Krasieninie powiecie Lubartowskim gubernji Lubelskiej w dziale IV wykazu pod Nr. 70 ostrzeżony. 4. Karola Kowalskiego właściciela nieruchomości w Lublinie numerem hypotecznym 182 oznaczony i 5. Antoniego Zarzyckiego wierzyciela połowy sumy rubli sr. 275 na dobrach Sobieszczany A. w powiecie Lubelskim gubernji Lubelskiej, w dziale IV wykazu pod Nr. 9 ubezpieczonej, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 1 (13) Czerwca 1870 roku od godziny 10 z rana w kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczonym zostaje.

Lublin d. 16 (28) Listopada 1869 r.
Leon Ciświcki.

N. D. *8898. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia iż z nastąpioną śmiercią Adama Ekielskiego właściciela sumy rs. 3,000 w dziale IV pod Nr. 6 oraz przywiązanego do tejże sumy prawa zastawy w dziale III pod Nr. 2 wykazu hypotecznego dóbr Sieciechowice z okręgu Olkuskiego zabezpieczonych, otworzył się spadek do uregulowania którego termin prekluzyjny na d. 2 (14) Czerwca 1870 r. w kancelarji swej wyznacza.

Kielce d. 11 (23) Listopada 1869 r.
Stanisław Makowski.

N. D. 6420. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.

Donosi o twartych spadkach po zmarłych:

1. Ludwice z Danglów Trzcińskiej co do sum rs. 5,261 kop. 85½ pod Nr. 7 działu IV na dobrach Gutowie i rs. 11,796 kop. 53½, pod Nr. 4 działu IV wykazu dóbr Jedlanka, obu z Okręgu Radomskiego.

2. Edwardzie Flies co do współwłasności nieruchomości Nr. 70 hyp. i rs. 450 na nieruchomości Nr. hyp. 192 w Radomiu w dziale IV pod Nr. 3.

3. Leopoldzie i Łukaszu Sztajnbokach, co do współwłasności sumy rs. 206 kop. 31 i po Izabeli Sztajnbok co do sumy rs. 150 w dziale IV Nr. 4 lit. *a* i *c*. wykazu dóbr Wysoczek średnich z Okręgu Staszowskiego.

4. Antonim Słonczyńskim co do prawa dzierżawy dóbr Zwoli z Okręgu Kozienickiego i nadpłat nad czynsz poczynionych w dziale III pod Nr. 4.

5. Juljannie Wencel, współwłaścicielce prawa wieczystej dzierżawy młyna Rożek z przyległościami w wykazie dóbr Krzczonowa z Okręgu Opoczyńskiego w dziale III pod Nr. 6 hypotekowanych; do regulacji których, termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Marca 1870 roku wyznaczony zostaje.

Radom d. 22 Sierpnia (3 Września) 1869 r.
Felicjan Tirpitz.

N. D. 8899. Pisarz Sądu Pokoju w Chmielniku.

Dla zaszłej śmierci Jana Wasilewskiego d, 15 Marca 1868 i Salomei Wasilewskiej żony tegoż d. 4 Listopada 1869 r. otworzył się spadek składający się z domu pod Nr. 51 i placów w m. Szydłowie powiecie Stopnickim położonych, do uregulacji takowego wyznaczam termin na dzień 4 (16) Czerwca 1870 r.

Chmielnik d. 15 (27) Listopada 1869 r.
T. Sosnowski.

N. D. 7162. Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.

Po śmierci: *a)* Karola Ohm, właściciela 2-ch mórg gruntu w polu, do nieruchomości pod Nr. 49 pomiaru należącego; *b)* Ferdynanda Sigismund, właściciela nieruchomości pod Nr. pol. 39, 26 i 27, w Zduńskiej-Woli; *c)* Augustynie v. Annie Justynie z Mańskich Böhm, współwłaścicielce młyna pod Wiewiórczynem w dobrach Łask; *d)* Teresie Kornelli 2-ch imion Herklotz, współwierzycielce złp. 1,000, w dziale IV pod Nr. 1 na nieruchomości w Szadku Nr. 120 lokowanych otworzyły się spadki, do regulacji których termin na dzień 10 (22) Kwietnia 1870 roku z rana, w Kancelarji swej pod prekluzją wyznaczam.

Szadek d. 16 (28) Września 1869 r.
2—2 J. Otocki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 8870. Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 1-szej z południa, odbytą zostanie w Kancelarji tegoż Okręgu licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na illuminowanie domu zajmowanego przez Zarząd Okręgu Naukowego Warszawskiego, w dnie uroczystości dworskich, przez ciąg lat trzech t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do t-jże daty 1873 r.

Vadium do licytacji ustanowione zostało w kwocie rs. 30.

O bliższych warunkach w mowie będącej licytacji dotyczących, i formie złożyć się mającej deklaracji, powzięta być może wiadomość w Kancelarji Okręgu Naukowego Warszawskiego każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych.

Warszawa d. 22 Listopada 1869 r.
Dyrektor Kancelarji, Michniewicz.
Sekretarz, Wendorff.

N. D. *8448. Komitet Gospodarczy Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w Kancelarji Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych przy ulicy Wiejskiej w domu pod Nr. 1736/7, odbywać się będą licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje:

W dniu 1 (13) Grudnia roku bież. o godzinie 4-ej po południu, na dostawę w ciągu roku jednego t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

1. Sto sążni drzewa sosnowego na potrzebę Instytutu, od ceny rs. 8 kop. 24 za sążeń całokubiczny.

2. Na dostawę węgla kamiennego około 1300 korcy od ceny 90 kop. za korzec mający wagi 6 pudów.

W dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 4-ej po południu, na dostawę w ciągu roku jednego to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

3. Mięsa w różnych gatunkach i słoniny.

4. Chleba i bułek.

5. Kaszy różnego rodzaju, grochu i mąki.

6. Masła.

7. Świec stearynowych i łojowych oraz mydła.

8. Nafty.

Jak również na wykonywanie robót.

9. Szklarskich.

10. Kotlarskich t. j. pobielania i reperowania naczyń kuchennych i kredensowych.

Mający chęć podjęcia się której z wymienionych dostaw lub robót, winien najpóźniej na godzinę przed licytacją to jest o godzinie 3-ej po południu złożyć w Kancelarji na ręce Buchaltera Instytutu deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny 30 kop. napisane podług zamieszczonego poniżej wzoru bez skrobań, przekreśleń, poprawek i zamieszczania jakichkolwiek zastrzeżeń przeciwnych warunkom licytacyjnym, z wyrażeniem w takowej liczbami i literami ceny po jakiej podejmuje się dostawy drzewa i węgla lub wymienić wysokość procentu jaki na korzyść Instytutu odstępuje od cen targowych przez Magistrat miasta Warszawy układanych na artykuły pod liczbami: 3, 4. 5, 6, 7 i 8 wyrażone. Co do robót szklarskich winien wymienić wysokość procentu jaki odstępuje od ceny po kop. 20 za szybę dużą, 15 kop. za mniejszą, a 7½ kop. za najmniejszą. Co do robót kotlarskich to jest pobielania i reperowania naczyń kuchennych i kredensowych, winien wymienić procent odstąpiony od sumy rocznej 50 rubli.

Do deklaracji ma być dołączone vadium na dostawę każdego z wymienionych artykułów po rs. 50, na wykonywanie zaś robót szklarskich rs. 10, a kotlarskich rs. 5, w gotowiźnie lub kwicie Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na złożone w niej vadium w oznaczonej wysokości z wyrażeniem celu, na jaki złożone zostało. Osoby, których też vadium w roku zeszłym złożone w zachowaniu Kasy Gubernjalnej Warszawskiej zostaje uwalniają się od składania takowego w roku bieżącym.

Warunki licytacyjne każdodziennie oprócz dni świątecznych i galowych od godziny 3-ej do 6-ej po południu przejrzane być mogą w Kancelarji Instytutu.

Nadmienia się przyte , iż deklaracje po terminie wyżej zakreślonym, lub nie podług wzoru, albo też bez dołączonego vadium złożone, uważane będą za nieważne.

Nie utrzymującym się przy licytacji, vadium po ukończeniu takowej, natychmiast zwrócone zostanie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komitetu Gospodarczego Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych z dnia . . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuje się dostawy dla Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w ciągu roku jednego to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

Co do drzewa za sążeń całokubiczny po cenie rs. kop. (wypisać liczbami i literami), co do węgla za korzec mający wagi pudów 6, po cenie rs. kop. (wypisać liczbami i literami), co do dostaw zaś pod liczbami: 3, 4, 5, 6. 7 i 8 wyrażonych, po cenach targowych przez Magistrat miasta Warszawy wykazywanych; co do robót szklarskich, licząc każdą szybę większą z wprawieniem po k. 20, mniejszą po k. 15, najmniejszą po k. 7½. Co do robót kotlarskich za sumę rs. 50 rocznie i od takowych odstępuje na korzyść Instytutu procent (wypisać liczbami i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi, ktore mi są dokładnie znane, objętym. Vadium w ilości rs. . . . . kop. . . . wyraźnie rs. . . . . . . kop. . . . . (lub kwit Kasy Gubernjalnej Warszawskiej) dołączam, po które gdybym się przy licytacji niutrzymał sam się zgłoszę.

Stałe moje zamieszkanie jest w . . . . przy ulicy . . . . pod Nr. . . . .

Pisałem w . . . . dnia . . . . 1869 r.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1869 r.
Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, Papłoński.
3—3 Buchalter, Gerreth.

N. D. 8882. Окружное Артиллерійское Управленіе.

Варшавское Окружное Артилерійское Управленіе вызываетъ желающихъ принять на себя поставку въ Новогеоргіевскую и Брестъ-Литовскую Крѣпостныя Артилеріи въ первую 1826 и послѣднюю 1598 всего 3424 войлоковъ коровьей шерсти длиною 2½ аршина и шириною 14 вершковъ.

Войлоки, образецъ которыхъ желающіе

могутъ видѣть въ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи, должны быть достаточно плотные обыкновенной толщины, прочной валки, безъ просвѣтовъ и безъ примѣси посторонней шерсти.

Торгъ изустный, совокупно съ запечатанными объявленіями окончательный безъ переторжки, назначается при Окружномъ Артитерійскомъ Управленіи 8-го Декабря 1869 года не позже 12 часовъ утра.

Пріемъ запечатанныхъ объявленій прекратится въ день торга въ 12 часовъ утра, при чемъ таковыя объявленія съ подчистками и поправками, надлежащимъ образомъ не оговоренными, съ обозначеніемъ цѣны цифрами, а не прописью и вообще не удовлетворяющія въ чемъ либо правиламъ указаннымъ въ 1909, 1910 и 1912 ст. 1 части 10 тома свода гражданскихъ законовъ почтутся не дѣйствительными.

Торгъ на поставку войлоковъ въ каждую изъ двухъ крѣпостныхъ артилерій будетъ произведенъ особо.

Залогъ къ торгу для лицъ, которыя пожелаютъ торговаться на поставку вайлоковъ въ обѣ крѣпостныя артилеріи долженъ быть представленъ на сумму 627 руб. а если кто пожелаетъ торговаться на поставку вайлокодъ въ одну изъ крѣпостныхъ артилерій, въ такомъ случаѣ, слѣдуетъ представить залога: для Новогеоргіевской 329 руб. и для Брестъ-Литовской 288 руб.

Въ залогъ допускаются наличныя деньги процентныя гумаги, принимаемыя по подрядамъ Военнаго Вѣдомства, а также вполнѣ благонадежное недвижимое имущество, съ установленными о немъ свидѣтельствами.

Подробныя условія па означенную поставку можно читать въ Управленіи въ присутственное время.

Г. Варшава, 21 Ноября 1869 года.

Начальникъ Артилеріи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерифъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
1—3 Сомовъ.

N. D 8827. Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy w Warszawie.

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż z powodu niedojścia do skutku licytacji na sześcioletnie wydzierżawienie ogrodu Instytutowego, takowa odbędzie się powtórnie w dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 5 po południu w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy od obniżonego czynszu rs. 250 rocznie. Warunki szczegółowe dzierżawy powyższej dotycze, przejrzane być mogą każdego dnia z wyłączeniem świąt w Kancelarji pomienionego zakładu.

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1869 r.

p. o. Prezydującego.
Członek Rady, Radca Dworu, Baliński.
Nadzorca Instytutu, Gierzyński

N D. 8843. Rada Szczegółowa Opiekuncza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Gdy dwukrotnie naznaczone, licytacje na niektóre dostawy, dla Szpitala tutejszego, dla braku konkurentów spełzły Rada Szczegółowa przeto, zawiadamia osoby interesowane, że w d. 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 12 z południa, odbędą się w Kancelarji szpitalnej po raz trzeci głośne licytacje in minus, na dostawę dla rzeczonego szpitala w r. 1870: nafty amerykańskiej, słomy, świec łojowych i mydła szarego, jarzyn, pijawek, oraz na wykonanie roboty drukarskiej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji szpitala codziennie w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.

N. D. 8669. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności za uronione puszki dobroczynności Starozakonnych ruchomości, a mianowicie: łużka i szafy jesionowe, w dniu 1 (13) Grudnia 1869 r. o godzinie 12 pod Nr. 2096 przy ulicy Inflanckiej o godzinie 2, pod Nr. 2274c, o godzinie 3 z południa pod Nr. 1795 przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 13 (25) Listopada 1869 r.
2—2 Dobronoki.

N. D. 8670. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: rozmaite meble, lustra, brązy i srebro stołowe, w d. 2 (14) Grudnia 1869 r. o godzinie 12-tej w południe na targu publicznym Muranowie przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 13 (25) Listopada 1869 r.
2—2 Dobronoki.

N. D. 8830. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa, stół, 2 fotele, 4 krzesła machoniowe w dniu 4 (16) Grudnia 1869 r. o godzinie 2 z południa, pod Nr. 2247b przy ulicy Gęsiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Lstop. (2 Grudnia) 1869 r.
1—2 Dobronoki.

N. D. 8829. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: łóżka, serwantka, stolik, krzesła machoniowe, oraz różne meble jesionowe, zegar różne naczynia szklane i t. p. przedmioty, w dniu 5 (17) Grudnia 1869 r. o godzinie 3 po południu w domu Nr. 663/4 przy ulicy Leszno przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1869 r.
1—2 Dobronoki.

N. D. 8864. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: łóżko, szafa, komoda i stół jesionowe, zegar, swieczniki i książki hebrajskie, w dniu 10 (22) Grudnia 1869 r. o godzinie 12 w południe, w domu pod Nr. 2274E przy ulicy Muranowskiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grud.) 1869 r.
1—2 Dobronoki.

N. D. 8863. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcją należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: kanapa, 6 krzeseł. 2 fotele i stół, mahoniowe w dniu 9 (21) Grudnia 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 1772 przy ulicy S-to Jerskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d 20 Listop. (2 Grudnia) 1869 r.
1—2 Dobronoki.

N. D. 8904. Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomoćci, że w d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1869 r. t j. w Piątek o godzinie 10 z rana na targu Pragskim m. Warszawy, będą sprzedane, zajęte na kolonjach Golędzinów i Białołęka w Gminie Brudno, różne inwentarze żywe i martwe takoż 225 korcy przenicy, 150 korcy owsa, $187^1/_2$ korcy jęczmienia, 90 korcy grochu i 1000 korcy kartofli, a to na rzecz należności skarbowych.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.

Delegowany Urzędnik,
Sekretarz Kolegjalny, Kamiński.

N. D. 8866.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 649 zamieszkały donosi i ogłasza niniejszym: że w skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 25 Października (6 Listopada) 1868 r. i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. między Karoliną z Gralowów Roedier rozwódką w Warszawie pod Nr. 184 zamieszkałą przez podpinanego bronioną z jednej, a Augustem Gralów, Wilhelmem Gralów, Gustawem Gralów, Matyldą z Gralowów Fryderyka Just żoną i Emilją z Gralowów Aleksandra Just żoną w Warszawie pod Nr. 184 pierwszym mieszkającym, a co do reszty tamże zamieszkanie prawne obrane mającymi, początkowo przez Mecenasa Chrościckiego obecnie zaś przez Kajetana Wałowskiego bronionymi zapadłych, sprzedaną będzie w drodze działów przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr 184 położona, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydz. I w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I Zamkowy zwanym, na gruncie w części emfiteutycznym z którego rok rocznie opłaca się czynszu rs. 6 kop. 45 na S ty Marcin do kasy ekonomicznej miasta Warszawy, granice tej nieruchomości są: że frontem położona przy ulicy Krzywe-Koło, z prawego boku dotycze nieruchomości Nr. 183, z lewego nieruchomości N. 185 zaś od tyłu nieruchomości Nr 203.

Nieruchomość Nr. 184 należy w połowie do S ów niegdy Karoliny z Gaglinów Gralów powyżej z imion i nazwisk wymienionych a w drugiej połowie do Augusta Gralów.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się zabudowania a mianowicie:

Dom frontowy masiv murowany dwupiętrowy o piwnicach sklepionych kryty dachówką holenderką.

Drwalnia murowana w podwórzu pod dachówką holenderką.

Smietnik z drzewa zbudowany.

Stajnia drewniana pod blachą.

Smietnik drugi z drzewa zbudowany.

Komórka drewniana dzieląca podwórze na 2, pokryta deskami na zakładkę.

Komórki drewniane wraz z kloakami na 2 podwórza służąca.

Oficyna masiv murowana o parterze i pierwszym piętrze z dachem holenderką pokrytym.

Parkan murowany.

Bruk w podwórzach—i

Plac pod całą nieruchomością.

Ogólna rozległość tej posesji wynosi łokci kw. $814^1/_4$.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest Edward Jałowiecki Sędzia Trybunału Cywilnego przed którym w d. 13 (25) Listopada 1869 odbyła się I-sza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, zaś druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie powyższej nieruchomości Nr. 184 odbędzie się przed tymże delegowanym d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1869/70 r godzinę $9^1/_2$ rano w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale III-cim jako właściwym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 9,007 k. 20 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Vadium wynosi rs 1,200, zbiór objaśnień i warunki sprzedaży oraz taksa przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego i u Podpisarza Trybunału Wydz. III.

Warszawa d. 13 (25) Listopada 1869 r.

Józef Naimski, Patron.

N. D. 8903. Podaje do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji Sądowej dochody nieruchomości pod Nr. 1614/5 w Warszawie przy ulicy Żurawiej położonej, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytację na rok jeden poczynając od d. 1 Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku.

Termin do odbycia tej licytacji oznaczonym został na d. 16 (28) Grudnia r. b godzinę 11 z rana na gruncie rzeczonej nieruchomości przed podpisanym Komornikiem

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 350 za cały rok lub takiej jaką pierwszy z licytantów poda. Każden przystępujący do licytacji złoży na miejscu do rąk podpisanego Komornika vadium w sumie rs. 150.

Bliższe warunki licytacyjne przejszane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 1788 utrzymywanej.

Warszawa d. 24 List. (6 Grud.) 1869 r

A. *Gawryłow*. Komornik.

N. D. 8848. Podpisany Komornik podaje do publicznej wiadomości że prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 31 w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonej, na na rok jeden poczynając od d 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku przez publiczną licytację wydzierżawione będą.

Termin do odbycia tej licytacji przedemną Komornikiem na gruncie tejże nieruchomości na d. 9 (21) Stycznia 1870 r. godzinę 12 w południe jest oznaczony. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 350.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w Kancelarji mojej w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1767 utrzymywanej w godzinach popołudniowych. Każdy przstępujący do licytacji złoży na ręce Komornika vadium rs. 100 które nieutrzymującemu się zaraz po licytacji zwrócone będzie oraz

Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, lustra, fortepjan palisandrowy, bilard machoniowy, bile bilardowe, konie, woły, krowy, cielęta, żrebaki, powozy, sanki, sieczkarnia, magiel, lichtarze, rądle, książki hebrajskie i t. p. w d. 27 Listopada (9 Grudnia) pod Trzema Krzżami i na Nowym Mieście w Warszawie o godzinie 9 z rana w d. 25 Listopada (7 Grudnia) o godzinie 1 z południa i dni następnych na targu Wołowym w Pradze przy Warszawie, w d. 1 (13) Grudnia o godzinie 10 rano pod Trzema Krzyżami i w tymże dniu o godzinie 9 z rana na Starym Mieście na targach w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

H. Kietliński, Komornik.

N. D. 8902. Podpisany Komornik podaje do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 1396B w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej położonej, na rok jeden, poczynając od dnia 1 Stycznia n. s. 1870 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku, przoz publiczną licytację wydzierżawione będą.

Termin do odbycia tej licytacji przedemną Komornikiem, na grunc e wspomnionej nieruchomości na dzień 8 (20) Grudnia 1869 r. godzinę 12 w południe, oznaczam.

Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 2,500.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w mojej Kancelarji, w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr. 1776a utrzymywanej.

Warszawa d. 22 Paździer. (3 Listop.) 1869 r.

Antoni Tymecki.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 8865.

WAŻNA NOWOŚĆ.

PAPIEROSY BEZ PAPIERU Z FABRYKI K. TEOFILIDY.

Pokryte tureckiemi liściami zamiast papieru, Własnego Wynalazku, można dostać po Składach i Dystrybucjach, tak w Warszawie jak i na prowincji po różnych cenach **od rs. 1 do rs. 3 sto sztuk.**

Amatorom dobrych Papierosow i drogich Cygar, polecają się szczególnie **Liścianki lit. A. po rs. 3** za 100 sztuk; łączące w sobie wszelkie dobre przymioty tak cygar jak i papierosów.

Fabryka poleca się i Cygarami dobremi i odleżałemi następującemi:

Millfleurs	po rs. 4 100 sztuk.
Regaliia	„ „ 3 „ „
Prezentowe	„ „ 3 „ „
Bouquet Londres	„ „ 3 „ „

1—3—14978

N. D. 6332.

Rosyjskie Towarzystwo UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

założone w roku 1827,

z kapitałem w całości opłaconym

Cztery Miljony Rsr.

i znacznemi funduszami zasobowemi.

Przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesione szkody na zasadach słusznych, w razie zachodzących sporów, poddaje się wyrokom tutejszych sądów i w tym celu obranem ma zamieszkanie prawne **w biórze Ajencji Jeneralnej na Królestwo Polskie w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 590 (nowy 11).**

Ajent Jeneralny
w Królestwie Polskiem
D. Rosenblum.

N. D. 8772.

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Tylko do nowego roku 1870.

W domu W-go Grabowskiego przy ulicy Miodowej, naprzeciw filarów, pod Nr 495, w sklepie dawniej W-go Grabowskiego, z powodu zmiany okoliczności,

odbywa się rzeczywista Wyprzedaż różnych Towarów, jako to: **płótna** z różnych fabryk, **bielizny** męskiej i damskiej oraz stołowej, **po cenach daleko niżej kosztu.** 2—3—9647

N. D. 8711.

Poszukuje się dokładnie obeznanych ze sztuką, kilku młodych **Drzeworytników** (Xylographen), na czas długi i na najdogodniejszych warunkach. Adresować się listownie w frankowanej kopercie: Въ Петербургъ, въ конторѣ для публикацій въ всѣхъ газетахъ Генриха Шлегера па углу Вознес. прос. и больш. Мѣщ. въ д. № 56—19.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

DODATEK.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 8309.
MY ALEXANDER II.
Cesarz Wszech Rosji Król Polski
& & &
wiadomo czynimy że:
Sąd Kryminalny w Kielcach,
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Obecni:
Rogowski } Sędziowie.
Grobicki }
Swierczyński Asesor.
Filipski p. o. Podpr.

Działo się na jawnem posiedzeniu Sądu Kryminalnego w Kielcach d 25 Lipca (6 Sierpnia) 1869 r.

(podp.) Rogowski. (—) Szalowicz Pisarz.

W sprawie przeciwko:

1. Janowi Biechońskiemu lat 29 mającemu, katolikowi, bezżennemu, ostatnio w służbie górniczej zostającemu, we wsi Motkowicach zamieszkałemu.

2. Karolowi Majzel, lat 54, katolikowi, żonatemu, dzietnemu, obywatelowi ziemskiemu, ostatnio we wsi Bogocicach gminie Zagość zamieszkałemu, o samowolne bez pozwolenia Rządu opuszczenie kraju obwinionym, przy obronie z Urzędu pod wyrok pierwszej Instancji przychodzącym.

Po przywołaniu sprawy na publiczną audjencją, przedstawieniu jej stanu przez wyznaczonego Referenta i wysłuchaniu wniosków Prokuratora Królewskiego

(zgodnie z temiż)

Sąd Kryminalny w Kielcach.

Zważywszy, że z nadesłanych przez władze administracyjne i policyjne dowodów, okazało się, że Jan Biechoński i Karol Majzel w roku 1865 samowolnie kraj opuścili wydaliwszy się za granicę; a czynione przez władze administracyjne w pismach publicznych wezwania po nich, ażeby do kraju powrócili w terminie sześcio - tygodniowym żadnego nie odniosły skutku.

Zważywszy: że Sąd Kryminalny tutejszy po uznaniu ich nieobecności i odebraniu od Gubernatora Kieleckiego zezwolenia na dalsze przeciw nim postępowanie w zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., oraz postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r. przez trzykrotne w trzech tygodniowych przerwach w Dzienniku Warszawskim, oraz jednokrotnie w Dziennikach Gubernjalnych ogłoszenie pod skutkami w art. 340, 341 K. K. G. i P. zagrożonemi, ażeby w ciągu roku jednego od daty ostatecznego w Dzienniku Warszawskim ogłoszenia licząc wrócili do kraju i o powrocie swoim, sami osobiście albo przez pośrednictwo najbliższej władzy policyjnej Sąd wzywający zawiadomili, lub w ciągu tego czasu usprawiedliwili powody nie powrócenia dotąd do kraju na pierwsze władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie, a gdy i te wezwania również bezskutecznemi się okazały, więc nieposłusznych zagrożonemi skutkami prawa dotknąć, a koszta sądowe umożyć należy.

Z tych powodów
Sąd Kryminalny w Kielcach

Jana Biechońskiego i Karola Majzel za opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu z mocy art. 340, 341, 24, 25, 29, 30, 31, 32, 33 K. K. G. i P. i Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (6 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z państwa wygnanie, a w razie samowolnego następnie powrotu do Królestwa po prawomocności wyroku na zesłanie na osiedlenie w Sybernji skazuje, koszta sądowe umarza, mocą wyroku w I ej Instancji.

(podp.) Rogowski. (—) Szałowicz.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Rogowski. (—) Szałowicz.

Sąd Kryminalny przytem ostrzega, iż skazanym służy jeszcze trzechmiesięczny termin dla usprawiedliwienia się a tem samem odwołania się do wyższej Instancji, w jakiej to drodze zasady usprawiedliwiające ich nieobecność przez Sąd powyższej Instancji przyjęte być mogą.

Kielce dnia 4 (16) Października 1869 r.
Prezes,
Radca Stanu, Kleszczyński.
1—3 Podpisarz Domański.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 8617. Горный Департаментъ въ Царствѣ Польскомъ.

Симъ объявляетъ, что на основаніи Высочайше утвержденнаго, въ 26 день Октября мѣсяца сего года, положенія Комитета по дѣламъ Царства Польскаго, объявленнаго Министромъ Финансовъ въ предложеніи, отъ 8 Ноября сего года за № 1385, назначается въ продажу съ торговъ находящееся въ г. Варшавѣ, на углу Королевской и Граничной улицъ, подъ № 1078*c*, каменсе строеніе магазина горнозаводскихъ издѣлій, вмѣстѣ съ площадью занимаемой имъ земли и находящимися въ магазинѣ запасами кричнаго, плющильнаго и листоваго желѣза, а также чугуннаго литья, чугунной кухонной эмалированной посуды и разныхъ другихъ заводскихъ издѣлій, согласно съ вѣдомостью приложенною къ подробнымъ торговымъ условіямъ.

Торговая цѣна съ которой начнется торгъ за строеніе магазина съ занимаемой онымъ площадью и за желѣзо и другія издѣлія хранящіяся въ магазинѣ, назначается, за все нераздѣльно, въ 191,000 (стодевяносто одна тысяча рублей).

Желающій купить означенный магазинъ и издѣлія, обязанъ внести при торгахъ 20% съ предлагаемой имъ суммы наличными деньгами, или представить квитанцію казначейства, или Банка, въ принятіи сей задаточной суммы; уплата же остальныхъ $^4/_5$ частей всей предложенной покупщикомъ суммы разсрочивается на одинъ годъ безъ процентовъ, съ тѣмъ, чтобы уплата сія была произведена въ теченіи года равными частями въ три срока и съ обезпеченіемъ соотвѣтственнымъ залогомъ въ процентныхъ бумагахъ по курсу, или помѣщеніемъ на первомъ мѣстѣ ипотеки на принадлежащее покупщику недвижимое имущество.

Торги будутъ производиться въ г. Варшавѣ, въ залѣ общаго присутствія Горнаго Департамента, 22 Декабря 1869 года (3 Января 1870 года), въ 12 часовъ дня, посредствомъ запечатанныхъ объявленій которыя должны быть представлены на гербовой бумагѣ 75 коп. достоинства, по слѣдующей формѣ:

Вслѣдствіе объявленія Горнаго Департамента Царства Польскаго, отъ 12 Ноября сего года, за № 3331, симъ заявляю, что я желаю купить состоящій въ г Варшавѣ, подъ N. 1078*c*, казенный магазинъ горнозаводскихъ издѣлій, вмѣстѣ съ хранящимися въ ономъ запасами издѣлій, предлагая уплатить за него . . . . . (сумму прописать прописью и особо цифрами) и соглашаюсь на всѣ обязательства въ условіяхъ къ торгамъ изложенныя, которыя мнѣ извѣстны

При семъ прилагаю въ залогъ наличными деньгами 20% предлагаемой мной суммы а именно: . . . . (прописать прописью и особо цифрами) и на торговыя издержки 150 рублей.

Ежели торги за мной не состоятся, то деньги эти должны быть мнѣ возвращены по окончаніи торговъ.

Постоянное мѣсто жительства моего тамъ то).

Подписать четко имя и фамилію.

Каждое объявленіе должно быть запечатано сургучемъ и адресовано:

Завѣдывающему Горнымъ Департаментомъ Царства Польскаго въ Варшавѣ: Объявленіе на покупку казеннаго магазина горно-заводскихъ издѣлій, вмѣстѣ съ хранящимися въ ономъ запасами желѣза и другихъ издѣлій, и представлено въ 12 часовъ дня 22 Декабря 1869 г. (3 Января) 1870 г.) въ залѣ общаго присутствія Горнаго Департамента Царства Польскаго.

Объявленія къ которымъ неприложены вышепоименованные залоги, считаются недѣйствительными.

По вскрытіи объявленій въ общемъ присутсвіи Горнаго Департамента въ назначенный часъ, ни отъ кого никакихъ предложеній принято не будетъ и торгъ сочтется оконченнымъ.

Подробныя условія и вѣдомость издѣліями хранящимися въ магазинѣ, можно видѣть ежедневно, отъ 9 до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ дней, въ канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ; а самыя издѣлія въ магазинѣ.

* * *

Wydział Górnictwa w Królestwie Polskiem podaje niniejszem do wiadomości, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 26 Października r. b. ustawy Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, objawionej przez Ministra Skarbu w rozporządzeniu z dnia 8 Listopada r. b. N. 1385, wystawiony zostaje na sprzedaż przez licytację położony na rogu ulic Królewskiej i Granicznej pod Nr 1078c budynek murowany, magazynu wyrobów górniczych wraz z placem do niego należącym i znajdującemi się w magazynie zapasami żelaza kutego, walcowanego, blachy, jak również odlewów żelaznych, naczyń żelaznych lanych emaljowanych i różnych innych wyrobów fabrycznych odpowiednio do wykazów które do szczegółowych warunków licytacyjnych są dołączone.

Na praetium do rozpoczęcia licytacji, za budynek magazynowy, znajdujący się pod nim plac i za żelazo oraz inne wyroby znajdujące się w magazynie, oznacza się za wszystko ryczałtowo cena rs 191,000 (rubli sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy).

Mający chęć kupna tegoż magazynu i wyrobów obowiązany złożyć przy licytacji 20% sumy przez siebie ofiarowanej gotowizną, lub przedstawić kwit kasy Skarbowej albo Banku na wniesienie wspomnionego zaliczenia. Opłata zaś pozostałych $^4/_5$ części całej ofiarowanej przez nabywcę sumy, rozkłada się na rok jeden bez procentu, z zastrzeżeniem uiszczenia takowej w ciągu roku równemi częściami w trzech ratach, przy zabezpieczeniu odpowiednią kaucją w papierach procentowych po kursie. albo umieszczeniem na pierwszem miejscu hypoteki należącego do nabywcy majątku nieruchomego.

Licytacja odbywać się będzie w mieście Warszawie w sali posiedzeń Wydziału Górnictwa w dniu 22 Grudnia 1869 (3 Stycznia 1870) roku, o godzinie 12 w południe przez opieczętowane deklaracje, które mają być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 75, podług następującego wzoru:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem z dnia 12 Listopada r. b. Nr 3331, podaję niniejszą deklarację że obowiązuję się kupić położony w mieście Warszawie pod Nr. 1078c magazyn rządowy wyrobów górniczych, wraz ze znajdującemi się w nim zapasami wyrobów, ofiarując za takowe (sumę wypisać literami i oprócz tego cyframi) i poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, które są mi wiadome.

Przy tem dołączam gotowizną 20% sumy przezemnie ofiarowanej, mianowicie: (wypisać literami i oddzielnie cyframi) oraz na koszta licytacyjne rs. 150.

Wrazie nie utrzymania się na licytacji, gotowizna ta powinna być mnie powróconą po jej ukończeniu

Stałe moje zamieszkanie jest: (wymienić miejsce).

Podpisać czytelnie imię i nazwisko.

Każda deklaracja powinna być zapieczętowana lakiem i zaadresowana:

Do Zawiadującego Wydziałem Górnictwa w Królestwie Polskiem w Warszawie, deklaracja na kupno magazynu rządowego wyrobów górniczych, łącznie ze znajdującemi się w nim zapasami żelaza i innych wyrobów", i podana o godzinie 12 w południe w dniu 22 Grudnia 1869 (3 Stycznia 1870) roku, w sali posiedzeń Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem.

Deklaracje do których nie będą dołączone wyżej wskazane vadia, uznane będą za nieważne.

Po otwarciu deklaracji w sali posiedzeń Wydziału Górnictwa o godzinie oznaczonej, żadne oferty od nikogo przyjęte nie zostaną i licytacja uważać się będzie za skończoną.

Szczegółowe warunki i wykaz wyrobów znajdujących się w magazynie, przejrzeć można codziennie od godziny 9 z rana do 3 po południu oprócz dni świątecznych w biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie, same zaś wyroby w magazynie.

Г. Варшава, 12 Ноября 1869 года.
Завѣдывающій Департаментомъ,
Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ,
Антиповъ.
Начальникъ Административнаго
Отдѣленія Козарскій.
2—3 Правитель Канцеляріи, Бригевичъ.

N. D. 8856. *Радомская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что съ наступленіемъ будущаго 1870 года пенсіи, какъ изъ суммъ государственныхъ и специяльныхъ средствъ а также изъ эмеритальнаго фонда Царства, будутъ выдаваемы изъ казначействъ Радомской Губерніи не по росписокамъ пенсіонеровъ и пенсіонерокъ, какъ это дѣлается до нынѣ, а по особымъ расчетнымъ листамъ выдаваемымъ каждогодно изъ Казенной Палаты.

Вслѣдстіе сего, лица получающія пенсіи, благоволятъ до истеченія настоящаго года подать лично, или прислать по почтѣ, въ Радомскую Палату, или въ тѣ казначейства, изъ коихъ назначена имъ къ производству пенсія, объявленія о выдачѣ, или высылкѣ имъ на 1870 годъ означенныхъ расчетныхъ листовъ на полученіе пенсіи.

При этихъ объявленіяхъ должны быть непремѣнно приложены аттестатъ, или указъ объ отставкѣ и паспортъ, или видъ на жительство, и сверхъ того удостовѣреніе полицейскаго или гминнаго управленія и другихъ начальствующихъ лицъ о томъ, что пенсіонеръ то самое лицо, которое значится въ указѣ объ отставкѣ или аттестатѣ и паспортѣ, и что право на пенсію имъ не потеряно; о дѣтяхъ же пенсіонеровъ необходимо должны быть приложены при объявленіяхъ метрическія свидѣтельства о рожденіи и крещеніи ихъ, равно и удостовѣренія о томъ, что они ненаходятся въ учебныхъ заведеніяхъ на казенномъ содержаніи и что сыновья не поступили на службу, а дочери не вышли за мужъ.

Приложенные къ объявленіямъ указы объ отставкѣ, аттестаты и паспорты, или виды на жительство равно метрическія свидѣтельства, будутъ возвращены Пенсіонерамъ, при выдачѣ, или высылкѣ имъ расчетныхъ листовъ на полученіе пенсіи.

Печатные бланки объявленій на полученіе расчетныхъ листовъ пенсіоперы могутъ получить безплатно въ Казенной Палатѣ или въ Губернскомъ и Окружныхъ казначействахъ.

Г. Радомъ, Ноября 20 дня 1869 года.
Управляющій, Петровъ.

N. D. 8480. *Люблинская Казенная Палата.*

Отъ Люблинской Казенной Палаты объявляется, что въ оной 4 (16) Декабря сего 1869 г. въ 12 часовъ дня будутъ производиться торги изустные и посредствомъ запечатанныхъ объявленій на продажу лѣса находящагося въ лѣсосѣкахъ Быстржицкаго, Закржовецкаго и Суловскаго участковъ, Люблинскаго Лѣсничества, отъ оцѣночной суммы 2,269 руб. 22½ коп. Болѣе подробныя условія по сей продажѣ можно видѣть ежедневно въ присутственное время, въ Люблинской Казенной Палатѣ а также въ Люблинскомъ Лѣсномъ Управленіи въ деревнѣ Кржчоновѣ.

Г. Люблинъ, 6 Ноября 1869 года.
3—3 за Асесора, Влодарскій.

N. D. 8680. Ломжинская Казенная Палата.

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи оной во Вторникъ 2 Декабря сего года будутъ производиться торги съ переторжкою черезъ три дня т. е. 5 числа Декабря мѣсяца: на основаніи правилъ указанныхъ въ X. т. ч. I. на отдачу въ аренду дохода съ моста при г. Остроленкѣ на р. Наревѣ. Условія же содержанія въ арендѣ моста можно разсматривать въ канцеляріи Казенной Палаты отъ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни.

Торги начнутся отъ суммы тысячи восьмисотъ десяти рублей, пятидесяти копѣекъ (1,810 руб. 50 коп.).

Размѣръ представленія къ торгамъ залоговъ опредѣляется въ одну десятую часть суммы назначенной къ торгамъ.

Кромѣ изустныхъ торговъ допускаются присылки и подача запечатанныхъ съ цѣнами объявленій въ указанномъ законномъ порядѣ, какъ до начала торговъ, такъ въ день торга и въ день переторжки отъ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни.

Г. Ломжа, 13 Ноября 1869 года.
2—3 за Управляющаго, (. . . . . .).

N. D. *8602. Плоцкое Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ: что на отдачу съ подряда постройки новаго моста на граничной рѣкѣ между землями города Вышегрода и деревнею Хмѣлево по направленію отъ города Вышегрода до города Закрочима, назначены въ присутствіи Уѣзднаго Управленія на 17 Декабря 1869 года въ 12 часовъ утра публичные торги въ нисходящемъ порядкѣ (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій, отъ утвержденной Губернскимъ Правленіемъ смѣтной суммы 1,126 руб. 68 коп. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны приложитъ къ объявленіямъ на залогъ $^1/_5$ часть смѣтной суммы наличными деньгами. Подаваемыя объявленія, должны быть составлены по извѣстной формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства. Подробныя условія торговъ и смѣта могутъ быть разсматриваемы ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Плоцкомъ Уѣздномъ Управленіи въ Городскомъ Дѣлопроизводствѣ.

Г. Плоцкъ, 10 Ноября 1869 года.
Помощникъ Начальника Плоцкаго
1—3 Уѣзда, (. . . . . .).

N. D. 8483. *Плоцкое Уѣздное Правленіе.*

Объявляетъ, что на отдачу съ подряда постройки чрезъ оврагъ въ г. Вышегродіе каменной подземной трубы съ кирпичнымъ сводомъ, и съ устройствомъ дамбы, для соединенія Рембовской улицы, назначены въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 17 будущаго Декабря с. г. въ 12 часовъ утра публичные торги въ нисходящемъ порядкѣ (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій отъ утвержденной Губернскимъ Правленіемъ смѣтной суммы 2,711 руб. $93^1/_3$ коп. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны приложить къ объявленіямъ на залогъ $^1/_5$ часть смѣтной суммы наличными деньгами. Подаваемыя объявленія должны быть составлены по извѣстной формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства. Подробныя условія торговъ и смѣта могутъ быть разсмариваемы ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и та

бельныхъ дней въ Плоцкомъ Уѣздномъ Управленія въ городскомъ дѣлопроизводствѣ.

Г. Плоцкъ, Ноября 5 дня 1869 года.

Помощникъ Начальника Плоцкаго
2—3 Уѣзда, (.....).

N. D. 8640. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестѣ-Куявскомъ.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 17 (29) числа Декабря с. г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться въ присутствіи онаго Суда публичные торги (in minus) начиная съ цѣнъ установленныхъ на praetium fisci въ видѣ запечатанныхъ объявленій на поставку дровъ для топленія, бумаги и другихъ матеріаловъ въ теченіи 1870 года, именно съ 1 (13) Января 1870 по 1 (13) Января 1871 года, для Суда Исправительной Полиціи и Мироваго Суда въ Брестѣ, въ количествѣ, и подъ условіями какія каждый желающій можетъ прочесть ежедневно, исключая праздничныхъ и табельныхъ дней, у журналиста тогоже Суда Исправительной Полиціи во время засѣданія Суда. Также можно тоже познакомиться съ формою объявленія, какое должно быть составлено каждымъ желающимъ взять на себя поставку выше сказанныхъ матеріаловъ.

Г. Брестъ, Ноября 12 (24) д. 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ Тринишевскій.

N. D. 8851. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Przewuskiego, obywatela, z własnych funduszów utrzymującego się, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Zalewskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzycego Senatu, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 750, z procentem 5% od dnia 1 Października n. s. 1869 r., oraz kosztów od Leona Grodzińskiego, właściciela dóbr ziemskich Dębowa-Góra, w tychże dobrach w Powiecie Skierniewickim Gubernji Warszawskiej położonych, zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 25 Października (6 Listopada) 1869 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Dębowa-Góra, składające się:

a) Z folwarku Dębowa-Góra.

b) Z wsi Dębowa-Góra, co dotyczy dominium.

c) Z wsi (kolonji) Ludwików, co dotyczy dominium.

d) Z wsi (kolonji) Balcerzów, co dotyczy dominium.

e) Z lasu (Rowiska) zwanego.

w Gminie własnej Dębowa-Góra, w Parfji Żelazna, w juryzdykcji Sądu Pokoju w Rawie, Powiecie Skierniewickim Gubernji Warszawskiej położone, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leona Grodzińskiego należące i w tegoż posiadaniu i użytkowaniu zostające, przybliżonej rozległości gruntów, nielicząc w to gruntów odpadłych na rzecz uwłaszczonych włościan, wynosić może w przybliżeniu około mórg 1916 prętów 28, czyli dzies. 982 sażeni 900, a w szczególności: w ogrodach mórg 6 pręt. 279 i mórg 5 pręt. 25, morga 1 prętów 20, w gruncie ornym mórg 842 pręt. 138, w łąkach oddzielnych około mórg 48 pręt. 146, w łąkach polnych około pręt. 36, w pastwiskach około mórg 4 pręt. 131, w lesie mórg 785 pręt. 180, talizny, zarośla, wody, piaski nieużytki, drogi, granice, wygony i zabudowania.

Dobra te składają się z jednego kawała gruntu, żadną obcą własnością nieprzedzielonego. Gleba w połowie pszenna, w połowie żytnia. Grunta folwarczne zupełnie od włościańskich odseparowane i na dwa równe pola, to jest: pszenne i żytnie podzielone, na których zaprowadzony płodozmian z dziesięciu rotacji.

Na gruncie dóbr tych znajdują się następujące zabudowania:

A. Folwark Dębowa-Góra.

1. Dom (dwór z drzewa i w części z cegły palonej zbudowany, parterowy, o piwnicach, nad dach którego gontami kryty, wyprowadzone 3 kominy murowane.

2. Oranżerja z cegły palonej murowana parterowa, nad której dach blachą żelazną kryty, wyprowadzony komin murowany.

3. Kuchnia z cegły palonej murowana parterowa, o piwnicach, nad której dach gontami kryty, wyprowadzony komin murowany.

4. Chlewki z drzewa budowane gontami kryte.

5. Drwalnia z drzewa zbudowana gontami kryta.

6. Chlew z drzewa zbudowany gontami kryty.

7. Kloaka z drzewa zbudowana gontami kryta o 2-ch sedesach.

8. Podwórko małe, kamieniami polnemi wybrukowane, badylkami i parkanem z desek otoczone.

8. Ogród spacerowy z gazonem w środku, w koło którego urządzony zajazd, parkanem w słupy z cegły palonej murowane, sztachetowym w części, a dalej sztachetami z łat otoczony.

10. Studnia z pompą drewnianą, wahadłem żelaznem i rurą żelazną.

11. Ogród owocowy i warzywny, parkanem sztachetowym z łat i desek w słupy, a dalej parkanem z cegły palonej murowany, otoczony, drzew fruktowych około 460 sztuk w sobie mieszczący, a dalej szkółkę dwuletnią szczepów około 2000 obejmującą, w której studnia z pompą drewnianą, krzewy agrestu, sadzawkę zarybioną.

12. Lodownia z cegły palonej murowana gontami kryta.

13. Pszczolnik z daszkiem gońcianym na słupkach wspartym, składający się z 2-ch pni z pszczołami i 11 pustych.

14. Pszczolnik z drzewa nowowzniesiony gontami kryty, w tym znajduje się uli romowych pszczołami obsadzonych 18 i pustych 2.

15. Inspekta parkanem sztachetowym z łat okolone.

16. Piwnica oddzielna z cegły palonej murowana sklepiona, ziemią nakryta, z takąż wystawką gontami krytą.

17. Dom z cegły palonej murowany parterowy, z mieszkaniem w poddaszach, nad którego dach gontami kryty 2 kominy murowane.

18. Holendernia z cegły palonej murowana parterowa, tekturą smołowcową kryta.

19. Chlewy i kurniki, jedno zabudowanie z cegły palonej murowane, tekturą smołowcową kryte.

20. Pralnia i mieszkanie gospodyni, z cegły palonej murowane, tekturą smołowcową kryte z kominem murowanym.

21. Podwórko kamieniem polnym brukowane.

22. Owczarnia z cegły palonej murowana, gontami kryta, w klamrę zbudowana, na froncie podwórko sztachetami z łat otoczone.

23. Spichrz z cegły palonej murowany, parterowy, gontami kryty.

24. Stodoła w słupy z cegły palonej murowana balami dylowana ze szczytami murowanemi, na takiemże podmurowaniu trzciną dekowana, a okapy gontami obite mająca o 3-ch klepiskach. W stodole tej i dwie sieczkarnie z keratem dolnym pod dachem mieszczonym.

25. Stodoła w słupy z cegły palonej murowana balami dylowana, ze szczytami i podmurowaniem z cegły palonej, trzciną dekowana a okapy gontami obite o 2-ch klepiskach.

26. Podwórze gumienne obszerne parkanami z cegły palonej murowanemi, gdzie niema zabudowań, otoczone.

27. Porządkownia z drzewa w słupy zbudowana gontami kryta.

28. Skład na materjały gospodarskie z cegły palonej murowany, piętrowy.

29. Wozownia z cegły palonej na podmurowaniu, z kamieni polnych murowana parterowa, gontami kryta.

30. Owbzarnia z cegły palonej na podmurowaniu z kamieni polnych murowana, parterowa, z facjatą na froncie, gontami kryta.

31. Holendernia z cegły palonej murowana gontami kryta.

32. Gnojownik z cegły palonej obmurowany, kamieniem polnym wyrukowany.

33. Kloaka z drzewa postawiona, gontami kryta, o 1-ym sedesie.

34. Studnia wywarowa balami cembrowana, z żurawiem i kubłem.

35. Stajnie, wozownie i skład okowity, jedno zabudowanie z cegły palonej na podmurowaniu, z kamieni polnych murowane gontem kryte.

36. Sadzawka z jednej strony palami dębowemi ocembrowana.

37. Pałacyk „pod zegarem" zwany, z cegły palonej masiv murowany, o parterze, a w części i pierwszem piętrze, z dachem 5-io spadkowym, gontami krytym, oraz z wieżą dwupiętrową blachą żelazną krytą, mieszczącą w sobie zegar z 2-ma cyferblatami.

38. Studnia drzewem cembrowana, z wahadłem żelaznem i korbą drewnianą.

39. Parkan z cegły palonej murowany, ciągnący się od budowli Nr. 31, do budowli pod Nr. 37.

40. Zabudowanie (gorzelnia) z cegły palonej murowana, o parterze i 1-em piętrze, z piwnicami, nad której dach tekturą smołowcową kryty, wyprowadzone 3 kominy murowane.

41. Zabudowanie (kotłownia) z cegły palonej murowana, tekturą smołowcową kryta.

42. Zabudowanie (browar) z cegły palonej murowane, parterowe, o piwnicach, nad której dach tektórą smołowcową kryty, wyprowadzony komin myrowany.

43. Budowla (kilsztok) z cegły palonej murowana do parteru, a na piętro z drzewa deskami obita, tekturą smołowcową kryta, mieszcząca na dole warsztat bednarski, a na piętrze kilsztoki piwne.

44. Zabudowanie (suszarnia) z cegły palonej murowane, tekturą smołowcową kryte, z kominem murowanym i drugim drewnianym.

45. Zabudowanie (mielcuch) z cegły palonej murowany, tekturą smołowcową kryty.

46. Kierat górny z kołami trybowemi drewnianemi, pod szopą z drzewa gontami kryty.

47. Kloaka z desek o 1-ym sedesie.

48. Studnia drzewem cembrowana.

49. Budowla z cegły palonej murowana, gontami kryta z kominem murowanym.

50. Podwórko kamieniami polnemi wybrukowane, z jednej strony parkanem z desek zamknięte.

51. Parkan w słupy z cegły palonej murowany, osztachetowany.

52. Parkan wjezdny z bramą, ciągnący się od pałacyku.

53. Fundamenta z cegły palonej murowane, na takiż parkan, podwórze fabryczne przy gorzelni ogradzać mające.

Gorzelnia, młyn i browar posiłkują się siłą pary za pomocą machiny parowej konstrukcji leżącej o sile sześciu koni z dwoma kotłami parowemi, opatrzonemi trzema bulierami o sile 14 i 20 koni będącemi z transmisją i wszelkiemi rurami komunikacyjnemi. W gorzelni znajduje się aparat miedziany kolumnowy Neringa z flekmatorem i kondensatorem, przerabiający dziennie 53 korcy kartofli, kompletny.

54. Ogród warzywny płotem z żerdzi ogrodzony.

55. Kuźnia z pomieszkaniem dla kowala z kamieni polnych łupanych i w małej części z cegły palonej murowana, parterowa, nad której dach gontami kryty wyprowadzone dwa kominy murowane.

56. Szopa z drzewa na podmurowaniu z cegły palonej, mająca ścianę tylną z desek, a szczytową i frontową z łat, gontami kryta.

57. Piwnica oddzielna drzewem cembrowana, ziemią nakryta.

58. Ogródek mały fruktowy i warzywny płotem z żerdzi ogrodzony, w którym znajduje się drzew owocowych sztuk 21.

59. Dom czworak z drzewa zbudowany, na zewnątrz otynkowany i wapnem wybielony, nad którego dach gontami kryty, wyprowadzony komin murowany.

60. Chlewy z drzewa postawione pod półdachem słomą poszytym.

61. Dwa chlewiki z drzewa słomą poszyte.

62. Dom (koszary) z cegły palonej murowany, w klamrę zbudowany, nad którego dach gontami kryty wyprowadzonych 6 kominów murowanych.

63. Chlewy z cegły palonej murowane, w klamrę zbudowane gontem kryte

64. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.

65. Karczma z drzewa zbudowana otynkowana, w klamrę postawiona, nad której dach gontami kryty, wyprowadzone dwa kominy murowane.

66. Owczarnia, stajnia i chlewy, jedno zabudowanie z drzewa w słupy zbudowane.

67. Podwórko w tyle karczmy będące małe, parkanem z sztachet otoczone.

68. Chmielnik obszerny z trzech stron płotem z żerdzi otoczony, na którym jest tyk w pękach ustanowionych sztuk około 14,000.

69. Sadzawka dotykająca gruntów włościan.

70. Dom (kancelarja Wójta) z drzewa zbudowany, nad którego dach gontami kryty, wyprowadzony komin murowany.

71. Zabudowanie z cegły palonej murowane, nad którego dach gontami kryty wyprowadzony komin murowany.

72. Podwórko niewielkie parkanem z desek otoczone.

Zabudowania pod Nr. 70, 71 i 72 opisane, ustąpione zostały przez właściciela dóbr na użytek gminy na czas nieograniczony.

Na gruntach folwarcznych wysiano:

Pszenicy korcy 102$\frac{1}{2}$, żyta korcy 76$\frac{1}{2}$, rzepaku korzec 1, jęczmienia korcy 71, owsa korcy 142, grochu korcy 27, tatarki korcy 12, koniczyny korcy 20, kartofli wysadza się korcy 1,300.

Inwentarz utrzymuje się:

Koni roboczych sztuk 28, wołów roboczych 25, krow sztuk 34, buchai 2, jałowizny sztuk 7, źrebiąt 18, owiec sztuk 1,024.

Inwentarz martwy:

Młynków 2, siewników uniwersalnych 2, płużyc 22, jarzem 16, pługów amerykańskich 14, radeł do kartofli 12, radło do przegonu 1, radeł wołowych 8, płużników 16, drapaczy 8, siekacz do buraków 1, grędoszy 6, ciągudeł łańcuchów 13 i wiele innych utensylji gospodarskich aktem zajęcia objętych.

B. Wieś Dębowa Góra.

Prawo propinowania w tej wsi służy dworowi, karczmy jednak właściciel nie utrzymuje, w tej wsi są zabudowania:

73. Chałupa Nr. 9 oznaczona z drzewa w węgieł postawiona słomą pokryta z kominem murowanym i z wystawą na froncie.

74. Chlew z drzewa w słupy postawiony słomą poszyty.

75. Mały chlewik z drzewa postawiony słomą poszyty, do powyższego przytykający.

76. Dom Nr. 10 oznaczony z drzewa w słupy zbudowany, nad którego dach gontami kryty, wyprowadzony komin murowany.

77. Dwa chlewki z drzewa zbudowane, drzewem nakryte.

78. Dom Nr. 11 oznaczony z drzewa w słupy postawiony, nad którego dach gontami kryty wyprowadzony komin murowany.

79. Chlewek z drzewa postawiony słomą poszyty.

80. Dom (czworak) Nr. 12 oznaczony, z drzewa w węgieł postawiony, nad którego dach słomą poszyty wyprowadzony komin murowany, po za którym kawałek pola, na którym kilka gruszek dzikich.

81. Studnia drzewem cembrowana.

We wsi tej znajduje się 28 uwłaszczonych włościan, posiadających grunta ogółem morgów 180 prętów 230, a z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych. Włościanom tym służy prawo brania z lasu właściciela suchych gałęzi na opał, licząc w tydzień furę na każdą osadę, wywozić z lasu corocznie po furze mchu i ilości i pasać w pewnej części lasu bydła sztuk 63, koni 14 i owiec 14.

C. Wieś (kolonja Ludwików.

Prawo propinacji w tej wsi służy dominium Dębowa Góra, wyszynku jednak trunku nie ma, we wsi tej znajduje się 6 włościan uwłaszczonych, posiadających ogółem morgów 82 prętów 94, z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych. Włościanom tym służy prawo posiadania inwentarza w lesie Wyciaki zwanym, a mianowicie: bydła rogatego sztuk 27, koni 3 i owiec 35.

D. Wieś (kolonja) Balcerów.

Prawo propinowania służy dominium Dębowa Góra, wyszynkiem zaś trudni się jeden z włościan we własnym zabudowaniu, za umówionem wynagrodzeniem. Niedaleko tej wsi egzystuje

Osada karczemna

Białą karczmą zwana, przy trakcie do Skierniewic, do której należy grunt około 7 morgów, na gruncie takowej egzystuje:

82. Austerja czyli karczma z cegły palonej murowana na wapno, nad której dach gontami kryty, wyprowadzone dwa kominy murowane.

83. Stajnia zajezdna z cegły palonej murowana gontami kryta z kominem murowanym.

84. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.

We wsi tej znajduje się 31 uwłaszczonych włościan z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymieniowych, posiadających gruntu ogółem morgów 368 prętów 35. Mają prawo pasania inwentarza w lesie zwanym „na wycinkach" a mianowicie: bydła rogatego sztuk 139, koni 13, owiec sztuk 229.

E. Las „Rowiska" zwany.

Las w tych dobrach jest sosnowy wysokopienny, pomieszany z dębowym i brzozą około morgów 400 zawierający, reszta stanowi las młodociany. Nadto znajdują się zagajniki sosnowe siane, przy których szkółka drzew jesionowych, modrzewiowych, świerkowych i t. p. założona.

W lesie tym egzystują:

Osada gajowego, którą składa:

85. Dom z drzewa postawiony słomą poszyty, z kominem murowanym.

86. Chlewek z drzewa postawiony słomą nakryty.

87. Ogródek warzywny, płotem z chrustu ogrodzony.

W lesie „Wycinki" zwanym stoją:

88. Barak w ziemi obladrami cembrowany, ziemią nakryty.

89. Chlew w ziemi takiemiż obladrami ocembrowany ziemią nakryty.

90. Piec z cegły palonej murowany do pieczenia chleba przeznaczony.

Dalej znajdują się:

Cegielnia, którą składa:

91. Piec polowy z cegły palonej murowany o 5 czeluściach.

92. Barak oddzielny w ziemi obladrami cembrowany, ziemią nakryty.

93. Dwie sadzawek około 150 prętów rozległości obejmujących.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Zalewskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Sylwestrowi Tańskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. Józefowi Gomulińskiemu, Wójtowi gminy Dembowa Góra, do której zajmowane dobra należą, w tejże wsi w Powiecie Skierniewickim Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 30 Października (11 Listopada) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Dębowa Góra w Warszawie dnia 5 (17) Listopada 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 zwykle posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 5 (17) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Zalewski Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali wstępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8849. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 632 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr 1775 mieszkającego, obrane mającego. w poszukiwaniu sumy rs. 7,800 z procentem 5% od dnia 1 Lipca n. s. 1867 roku i kosztów od Szymona Winawera kupca, właściciela nieruchomości w Warszawie Nr. 1608 lit A. położonej, zaś w Warszawie pod Nr 1091 lit. A. zamieszkałego, protokółem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 7 (19) Sierpnia 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 1608a na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 10 kop. 80, w Cyrkule policji wykonawczej i administracyjnej 9. pod Obrębem Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Szymona Winawer należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1 Dom masiv murowany o parterze i jednem piętrze karpiówką kryty 8 kominów murowanych mający.

2. Oficyna masiv murowana o parterze i jednem piętrze o 2-ch kominach murowanych blachą żelazną kryta, pod oficyną tą jest piwnica murowana.

3. Budynek parterowy z drzewa dachówką kryty, jednen komin murowany mający, mieszczący w sobie zarazem wozownią i stajnią.

4. Wystawka czyli warsztat bednarski z drzewa z kominem murowanym dachówką kryty.

5. Kloaka z drzewa deskami kryta.

6. Komórki o parterze i piętrze z drzewa gontami kryte.

7. Wozownia z drzewa, deskami i smołowcem kryta.

8 Komórki z drzewa ściany w części sztachetami a w części z desek mające, deskami kryte.

9. Domek mały drewniany o 1 kominie murowanym w części gontami a w części smołowcem kryty.

10. Budynek z drzewa deskami i smołowcem kryty o 1 kominie murowanym nad dach blachą żelazną nadsztukowany.

11. Komórka z drzewa deskami kryta.

12. Obórka z drzewa blachą żelazną kryta

13. Parkan z drzewa u którego jest brama dwuskrzydłowa z furtką.

14. Podwórko niebrukowane, tylko tretuary i rynsztoki wybrukowane mające.

15 Studnia drzewem cembrowana balami nakryta, z pompą i korbą drewnianą.

W nieruchomości tej jest 17-tu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydz. I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr 387 urzędującemu na ręce Aleksandra Kiedrowskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod N. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 23 Sierp. (4 Września) 1867 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Listopada 1867 r. w Wydziale I

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Września 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Września 1867 r.
za Pisarza Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Po odbyciu w dniach 3 (15), 17 (29) Listopada i 1 (13) Grudnia 1867 r. 3-ch publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 1 (13) Grudnia 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 8 (20) Stycznia 1868 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I ym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 5,000 jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1867 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1608a w Warszawie położona. przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rs. 5,000 i Trybunał wyrokiem d. 8 (20) Stycznia 1867 zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na d. 15 (27) Kwietnia 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od ⅔ części przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 11 (23) Stycznia 1868 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Gdy Przepiórka popierać subhastacji zaniechał, sukcesorowie testamentowi Cecylji Wysiekierskiej wdowy jako to:

a) Honorata z Wysiekierskich Krajewska wdowa w Płocku.

b) Helena z Wysiekierskich Librowska wdowa

c) Konstancja z Wysiekierskich Bierkowska wdowa obiedwie w m. Krakowie.

d) Helena Grodziecka.

e) Aleksandra Grodziecka.

f) Antonina Grodziecka panna pełnoletnia w m. Lublinie.

g) Cecylja Sierzputowska panna pełnoletnia pod Nr. 725 w Warszawie zamieszkałe, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Siateckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 484a dawniej, a obecnie pod Nr. 2410/11 w Warszawie zamieszkałego, obrane mający i przez tegoż działający wydali nakaz subhastacyjny Szymonowi Winawer, a następnie dopełnili zajęcia subhastacyjnego nieruchomości Nr 1608a w Warszawie przez Komornika Antoniego Onufrego Szadkowskiego w d. 17 (29) Października 1867 r. protokółem sporządzonym. Następnie Trybunał wyrokiem d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1868 r zapadłym, upoważnił tychże S rów Cecylji Wysiekierskiej do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie położonej i po przeprowadzeniu sporów Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 21 Sierpnia (2 Września) 1868 r. na żądanie tychże S-rów zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tyle razy wspomnionej nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie położonej, na d. 16 (28) Września 1868 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 10,224 kop. 83⅓ jako ⅔ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 22 Sierp. (3 Września) 1868 r.
w z. Podpisarza Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Gdy termin powyższy nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał wyrokiem daty 3 (15) Października 1868 r. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie na d. 28 Października (9 Listopada) 1868 r godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 10,224 kop 83⅓, jako ¼ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezionego.

Warszawa d. 3 (15) Października 1868 r.
Pisarz Trybunału. Radca Dworu, Zgórski.

Termin ten jednak dla braku licytantów, spełzł bezskutecznie, Trybunał więc wyrokiem d. 6 (18) Listopada 1868 r. między sukcesorami Cecylji Wysiekierskiej a Szymonem Winawer zapadłym, taksę nieruchomości Nr 1608a w Warszawie położonej, przez biegłych sporządzoną, za nieodpowiednią rzeczywistej wartości uznał, a tem samem sumę rs. 10,224 kop. 83⅓ o ¼ część zniżył i w skutek tego postanowił, że licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,668 kop. 68, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 5 (17) Grudnia 1868 r. godzinę 10 rano wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,668 kop. 68, jako szacunku zniżonego.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1868 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał wyrokiem ilacyjnym na żądanie SS-rów Cecylji Wysiekierskiej w dniu 5 (17) Marca 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie na dzień 3 (15) Kwietnia 1869 r godzinę 10 rano. Gdy i w tym terminie nikt z chęcią licytowania od sumy rs. 7,668 kop. 68, jako szacunku zniżonego nie stawił się. Trybunał wyrokiem daty 8 (20) Kwietnia 1869 r. taksę jeszcze o ¼ część obniżył i sprzedaż od sumy rs. 5,751 kop 68 rozporządził, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1608a na dzień 2 (14) Maja 1869 r. godzinę 10 rano oznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej

Licytacja zacznie sie od sumy rsr. 5,751 kop. 68, jako szacunku zniżonego.

Warszawa d. 10 (22) Kwietnia 1869 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1608a w Warszawie położona przysądzoną została ostatecznie Władysławowi Otto Patronowi przy Trybunale Cywilnym w Warszawie za sumę rs. 7,211, lecz ten warunków licytacyjnych nie dopełnił, jak przekonywa świadectwo W. Radcy Dworu Zgórskiego, Pisarza Trybunału Wydziału I. dnia 16 (28) Czerwca 1869 r. wydane, przeto sukcesorowie Cecylji Wysiekierskiej, jako to:

a) Honorata z Wysiekierskich Krajewska wdowa, w Płocku.

b) Helena z Wysiekierskich Librowska, wdowa.

c) Konstancja z Wysiekierskich Bierkowska, wdowa, obiedwie w mieście Krakowie.

d) Helena Grodziecka.

e) Aleksandra Grodziecka.

f) Antonina Grodziecka, panny pełnoletnie w mieście Lublinie.

g) Cecylja Sierzputowska panna pełnoletnia pod Nr. 725 w Warszawie zamieszkałe zamieszkanie prawne do niniejszego postępowania relicytacyjnego u Franciszka Siateckiego Adwokata w Warszawie pod N-rem 572/3 zamieszkałego, obrane mające, jako wierzyciele hypoteczni sumy rs 4 500 z procentem i kosztami, przedsięwzięli sprzedaż w drodze relicytacji przez publiczną licytację na risico Władysława Otto Patrona w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkałego, nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie położonej, a to w myśl art. 739 K. P. S.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dodatkowych w drodze relicytacii nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie położonej, wyznaczony został na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 4,807 kop 33⅓, jako ⅔ części szacunku na licytacji przez Patrona Władysława Otto postąpionej, lub od sumy rs. 5,000 przez wierzycieli relicytujących podanego.

Warszawa d. 8 (20) Lipca 1869 r.
Franciszek Siatecki, Adwokat.

Termin powyższy odbytym nie został, gdy jednak dwoma wyrokami Sądu Apelacyjnego daty 13 (25) Sierpnia i 3 (15) Września 1869 roku zapadłemi, apelacja Szymona Winawerd od wyroku Trybunału dnia 2 (14) Maja 1869 r. zapadłego, oddaloną została, zatem sukcesorowie Cecylji Wysiekierskiej przedsięwzięli sprzedaż w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie położonej, na risico Władysława Otto Patrona w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkałego, a to w myśl art. 739 i nast. K. P. S.

Sprzedażą kierować będzie Franciszek Siatecki Adwokat, w Warszawie pod N-rem 572/3 przy ulicy Długiej zamieszkały.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie, wyznaczony został na dzień 12 (24) Listopada 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs 4,807 k. 33⅓, jako ⅔ części szacunku na licytacji przez Patrona Władysława Otto postąpionej lub od sumy rs 5,000, przez wierzycieli relicytujących podanej.

Warszawa d. 18 (30) Października 1869 r.
Franciszek Siatecki, Adwokat.

Po odbyciu w d 12 (24) Listopada 1869 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr 1608a w Warszawie, Trybunał wyrokiem tejże daty wyznaczył termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie na d 27 Listopada (9 Grudnia) 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu wyżej wskazanem.

Ponieważ zaś Władysław Otto Patron złożył deklarację przed Pisarzem Trybunału Wydziału I. że nieruchomość Nr. 1608a w Warszawie, nabył na rzecz Izraela Przepiórki handlującego, w Warszawie pod Nr 2424 zamieszkałego, i on deklarację tę zaakceptował, przeto obecnie działanie relicytacyjne przeciwko Izraelowi Przepiórce popieranem zostaje.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,807 k. 33⅓, jako ⅔ części szacunku na licytacji postąpionego.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1869 r.
Franciszek Siatecki Adwokat

N. D. 8841. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.

Stosownie do artykułu 652 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Józefa vel Joska Barchan, właściciela domu pod N. 2191b w Warszawie, tamże zamieszkałego, oraz Joska Fernebock handlującego, tamże pod Nr. 2851 mieszkającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 11,200 z proc. 5% od d. 2 (14) Grudnia 1866 r. pod Nr. 55 działu IV wyk. hyp. dóbr Oblekoń intabulowanej, z mocy obligu urzędowego z d. 2 (14) Grudnia 1865 r. przed Rejentem Michałem Przysieckim w Warszawie, tudzież aktu cesji połowy tej sumy z d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r. przed tymże Rejentem zeznanych, od Antoniego Woronicza właściciela pomienionych dóbr, w dobrach Prawotynie Gubernji Wołyńskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w hotelu Litewskim w Warszawie pod Nr. 476c u Rządcy tegoż hotelu obrane mającego, należącej się, aktem Komornika Feliksa Łuniewskiego z d. 31 Stycznia (12 Lutego). 1 (13) Lutego, 22, 25 i 26 Marca (3, 6 i 7 Kwietnia) 1869 r. zajęte zostały na przymusową sprzedaż

DOBRA ZIEMSKIE

Oblekoń z przyległością Isep vel Wójtalowka w parafii Swiniary, Gminie Wójcza, jurisdykcji Sądu Pokoju w Stopnicy, Powiecie Stopnickim, Gubernji Kieleckiej położone.

Dobra te mają rozległości mórg 300-prętowych około 1063, czyli dzies. 543 t. j. gruntów ornych około mórg 642, chrustów mórg 200, łąk mórg 41, ogrodów warzywnych mórg 4, owocowych mórg 4, spacerowych pręt. 90 pastwisk wspólnych z włościanami mórg 148, oddzielnych 1½, nieużytków mórg 13, w pośród gruntów włościańskich w 7 kawałach mórg 6, oraz kontrowers w zaroślach do ogólnej przestrzeni nieliczony mórg 5½.

Dobra Oblekoń położone nad Wisłą i zabezpieczone od wylewu wałem ziemnym, mają glebę ziemi pszenną, rędzinę iłowatą z próchnicą ze spodem *przepuszczalnym*, w części żytnią.

Budowle na folwarku Oblekoń są następne: *a)* dwór drewniany w słupy na podmurowaniu, *b)* przy tymże przystawiona kuchnia ze spiżarnią i pokojem z drzewa, pod gontem, *c)* wołownia murowana z cegły, *d)* obora murowana z kamienia z piwnicą, mająca w ścianie przybudowaną kaplicę, przy budynku tym od strony zachodniej jest mieszkanie dla ekonoma, pod gontem, *e)* chlew murowany z cegły pod gontem, *f)* dom dla służących z drzewa w słupy pod słomą, *g)* stajnie mają ściany szczytowe murowane, boczne zaś z drzewa w słupy murowane, przy których było mieszkanie, obecnie zniszczone bez dachu, *h)* chlew z kurnikami z drzewa w słupy dębowe słomą kryty, *i)* dawna gorzelnia z drzewa na węgieł pod gontem na mieszkanie dla służących przerobiona, *k)* kuźnia z drzewa pod gontem i słomą, *l)* karczma z drzewa w słupy pod słomą z wystawą, *ł)* obok stajenka z drzewa w słupy pod słomą, *m)* stodoła mająca szczyty murowane z cegły i kamienia, zaś ściany podłużne z drzewa rzniętego w słupy murowane pod słomą, w środku tejże młocarnia z kieratem, *n)* stodoła druga, ściany z drzewa w słupy murowane pod słomą, *o)* zwalisko po stodole, z których tylko słupy murowane, *p)* w pośród stodół płotem w części otoczonych są 3 brogi bez ścian w słupy murowane pod słomą, *q)* spichlerz, przy którym po obu końcach urządzone są wozownie na sprzęty gospodarcze, ma ściany szczytowe murowane z cegły, a podłużne z drzewa w słupy murowane, kryty słomą, *r)* chlewy i kurniki w jednem zabudowaniu z drzewa w słupy murowane pod słomą, *s)* studnia drzewem cembrowana.

Na folwarku Isep albo Wójtalówka: *a)* dom folwarczny z cegły pod słomą. *b)* stajnia z cegły murowana pod gontem i przystawką, gdzie jest studnia, *c)* stajnia podobnież murowana pod gontem, *d)* loownia murowana ogrodzie, *e)* chlewik z cegły pod gontem, *f)* szopa z bramą wjezdną do gumna, murowana pod słomą, *g)* stodoła w słupy murowane zniszczona, *h)* stodoła z cegły murowana, je na strona z tarcic pod słomą w części także zniszczona, *i)* bróg na siano murowany bez ścian, *k)* śpichlerz z cegły murowany pod gontem, *l)* studnia cembrowana. Nad Wisłą: chałupa dla służących z szopą i chlewem z drzewa pod słomą, budynki po większej części w stanie średnim.

Włościan posiadających dawniejsze osady 82, świeżo zaś obdarowanym 5, mają nadanego gruntu mórg 476 prętów 163, którym służy prawo pasać inwentarz swój na wygonach folwarcznych nad polem Isep, od granicy Trzebicy pod Fagodnicą i na Blaku na przestrzeni ogólnej około 160 mórg. Podatki skarbowe wynoszą rocznie ogółem rs. 499 kop. $74\frac{1}{2}$. Oprócz tych opłaca się na Wójta rsr. 60.

Dobra Obleków znajdują się w dzierżawie Adama Grybin na lat 12 poczynając od 1 Kwietnia n. s. 1867 r. do którego także mają należeć inwentarze żywe i sprzęty gospodarcze tamże znajdujące się.

Kopje aktu zajęcia doręczozone zostały Wójtowi Gminy Wójcza Jakóbowi Fortuna na d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. a Pisarzowi Sądu Pokoju w Stopnicy Piotrowi Fusko d. 27 Marca (8 Kwietnia) t. r.

Wniesiono zaś do księgi wieczystej d. 8 (20) Lipca r. b. a do księgi Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej tegoż Trybunału d. 12 (24) Września 1869 r.

Warunki wreszcie licytacyjne i szczególowe opisanie dóbr zajętych mogą być przejrzane w biurze podpisanego Pisarza Trybunału i u Aleksandra Kalinki Patrona w Kielcach zamieszkałego sprzedaż popierającego.

Kielce d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r.
Jastrzębski, Sekr. za Pisarza.

Wywieszono na tablicy Trybunału.

Kielce 26 Lipca (7 Sierpnia) 1869 r.
Jastrzębski, Sekr. za Pisarza.

Po odbytych 3-ch publikacjach, termin do przygotowawczego przysądzenia naznaczony został na d. 12 (24) Listopada r. b. w którym wywołanie nastąpi od sumy rsr. 44,184, a gdyby tej niedano, to od $\frac{2}{3}$ czyli od rsr. 29,456.

Kielce d. 11 (23) Października 1869 r.
Hermanowicz.

Po oddaleniu sporu przez dłużnika wyniesionego, wyrokiem Trybunału w dniu 12 (24) i 13 (25) Listopada b. r. zapadłym, odbyte zostało przygotowawcze przysądzenie, na którem dobra te wierzycielom popierającym, za sumę rs. 29,456 przyznane i termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony na dzień 9 (21) Stycznia 1870 r.

Kielce dnia 15 (27) Listopada 1869 r.
Hermanowicz.

N. D. 8880.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 739*a* zamieszkały, podaje do wiadomości że w wykonaniu wyroków Trybunału Cywilnego z powództwa Felicji z Kobylańskich po Franciszku Piołunowskim pozostałej wdowy, w dobrach Siodło okręgu Siennickim, powiecie Nowo-Mińskim położonych, zamieszkałej, przeciwko Salomei z Płońskich po Janie Teodorze Kobylańskim pozostałej wdowie, oraz Emilji z Kobylańskich Kozłowskiej wdowie pierwszej w tychże dobrach Siodło zamieszkałej, drugiej w Warszawie pod Nr. 2779 zamieszkałej: 1. nakazującego dział majątku po Janie Teodorze Kobylańskim, oraz synie jego Piotrze Maurycym Kobylańskim pozostałego, sprzedaż dóbr Siodło, 2. relację i taksę powyższych dóbr przez biegłych sporządzoną, zatwierdzającego sprzedane będą w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie przed W. Sadkowkim Asesorem delegowanym tegoż Trybunału w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego.

DOBRA SIODŁO

z przyległościami w powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Mińsku, w gminie Siennica, parafji Siennica położone. Graniczą na północ z dobrami Siennica, na wschód z dobrami Mieczna na południe z dobrami Zglechowem, na zachód z Zglechowem, odległe są od miasta Siennicy o wiorst 3, miasta powiatowego Mińska o wiorst 13, od Warszawy o wiorst 48.

Dobra te składają się z jednego folwarku Siodło, i wsi tegoż nazwiska stanowią jedną nierozdzielną całość, niczyją obcą własnością nieprzedzielone, mają rozległości po potrąceniu mórg nowopolskich 214 prętów 9, odpadłych na 28 uwłaszczonych osad, zupełnie odseperowanych, mórg nowopolskich 546 prętów 14, czyli włók nowopolskich 18, mórg 6, prętów 14 które wyłączną własność dominium stanowią.

W terminie I publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży działowej dóbr Siodło w dniu 19 Września (1 Października) 1869 r. odbytym, wyznaczonym został termin do II publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 10 (22) Listopada 1869 r. godzinę 10 z rana odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń, przed W. Sadkowskim Asesorem delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 19,869 kop. 23 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w biórze Pisarza Trybunału Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego, oraz u sprzedażą popierającego, Patrona niżej podpisanego w Warszawie pod Nr. 739*a* zamieszkałego.

Władysław Małkowski, Patron.

Po odbyciu drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a zarazem przygotowawczego przysądzenia w terminie powyższym termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Siodło oznaczonym został na dzień 1 (13) Grudnia 1869 r. godzinę 2 po południu, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziału II przed W. Sadkowskim Asesorem.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 19,869 kop. 23 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1869 r.
Władysław Małkowski, Patron.

N. D 8853.

W zastosowaniu się do art. 960 K. P. S., wiadomo czynię, iż:

NIERUCHOMOŚĆ

Kolonja Nr. 257 oznaczona, we wsi Wielka-Wola, w Gminie Czyste, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Powiecie Warszawskim położona, składająca się:

1. Z domu frontowego z drzewa na fundamentach murowanych, z piwnicą, z drzewa gontami krytego
2. Komórki z drzewa gontami krytej.
3. Obory i wozowni z drzewa gontami krytych.
4. Kloaki z drzewa deskami krytej.
5. Piwnicy z drzewa gontami krytej.
6. Studni cembrowanej z korbą, kubłem i sznurem
7. Sztachet i parkanu z drzewa przy ogrodzie.
8. Ogrodu owocowego, różnego gatunku drzewa i krzewy w sobie mieszczącego.
9 Gruntu czynszowego, obejmującego przestrzeni łokci kwadr. 63,840; przez biegłych przysięgłych na rsr. 3,512 kop. $98\frac{1}{2}$ oszacowana, do spadku po Franciszce z Prokulskich 1° voto Kierszt, 2° Kazubskiej, 3° Rakowskiej, ostatniego ślubu Wiśniewskiej należących, w drodze działów nakazanych wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r. zapadłym, pomiędzy jej współsukcesorami, jako to: Janem Gotliebem 2-ch imion Kierszt mechanikiem, w mieście Choroszczy w Gubernji Grodzińskiej Cesarstwie Ruskiem zamieszkałym, z jednej, a Ferdynandem Grzegorzem 2-ch imion Kazubskim stolarzem, w dobrach Wielka Wola, Gminie Czyste, tudzież Feliksem Wawrzeńcem dwóch imion Kazubskim, w tychże dobrach Wielka-Wola, wreszcie Szczepanem Koch, majstrem ostrogarskim, w imieniu własnem, oraz jako ojcem i głównym opiekunem nieletnich: Franciszki Wiktorji Antoniny 3-ch imion, Saturniny Barbary 2-ch imion, Jana Ignacego dwóch imion, w małżeństwie z zmarłą Ludwiką z Kazubskich spłodzonych swych dzieci, w Warszawie pod Nr. 1476 i Wincentym Piotrowskim majstrem slusarskim, tychże nieletnich przydanym opiekunem, w Warszawie pod № 597 mieszkającym, przez publiczną licytację, przed W-ym Sadkowskim Asesorem Trybunału Cywilnego w Warszawie sprzedaną będzie.

Po odbyciu w dniu 11 (23) Lipca r. b., pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, oznaczony jest na dzień 22 Sierpnia (3 Września) r. b. na godzinę 10 z rana, w w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej, w domu pod Nr. 549 odbywanych.

Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego w Warszawie przy ulicy S-go Jerzego, w domu pod Nr. 1774 mieszkającego.

Warszawa d. 13 (25) Lipca 1869 r.
Wincenty Muszalski, Patron.

Następnie po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia, w dniu 8 (20) Września r. b. ostatecznego przysądzenia, w którym nikt z chęcią nabycia nie zgłosił się, Trybunał wyrokiem dnia 12 (24) Listopada r. b. wydanym, szacunek powyższej kolonji o $\frac{1}{3}$ część zniżył, licytację jej od sumy rs. 2,341 kop. $99\frac{4}{6}$ rozpocząć nakazał, i termin do jej odbycia na dzień 3 (15) Grudnia r. b. na godzinę 2-gą z południa, przed delegowanym Asesorem, w miejscu swych posiedzeń oznaczył, i ta w tymże terminie odbytą zostanie.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1869 r.
Wincenty Muszalski, Patron.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D 8797. *Судъ Простой Полиціи въ Радинѣ.*

Вызываетъ: 1. Шулима; 2. Шимона Мотеля Финкельштейновъ отлучившихся изъ г. Межирѣчья мѣста своего жительства, и путешествующихъ за паспортами однимъ изданнымъ Сѣдлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ № 158, и двумя изданными Начальникомъ Радинскаго уѣзда отъ 20 Января № 30215/169 и 14 Іюля сего 1869 г. № 12044/1598, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа донесли о своемъ мѣстопребываніи, или лично явились въ оный Судъ, для отобранія отъ показаніи по собственному дѣлу, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ ними будетъ по закону.

Г. Радинъ, 17 (29) Ноября 1869 г.
за Подсудка, Слюбовскій.

* * *

Zapozywa niniejszem: 1. Szulima; 2. Szymona Motela 2-ch imion Finkelszteinow mieszkańców miasta Międzyrzecz, obecnie z pobytu niewiadomych, podróżujących za paszportami jednym wydanym przez Rząd Gubernialny Siedlecki za Nr. 158 z d. 20 Maja r. b. i dwoma wydanemi przez Naczelnika Powiatu Radińskiego z dnia 20 Stycznia Nr. 30215/169 i 14 Lipca r. b. Nr. 12044/1598, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia donieśli o miejscu swego pobytu, lub też osobiście do Sądu tutejszego zgłosili się, dla złożenia tłomaczenia w sprawie własnej a to pod ościszemi skutkami prawa.

Radin, d. 17 (29) Listopada 1869 r.
za Podsędka, Ślubowski.

N. D. *8796.* *Судъ Простой Полиціи въ Радинѣ.*

Вызываетъ Берка Хейблюма записаннаго по книгамъ народонаселенія въ г. Луковѣ, въ послѣднѣе время проживающаго въ м. Радинѣ, нынѣ же отлучившагося изъ мѣста своего жительсва, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа донесъ о своемъ мѣстопребываніи или лично явился въ здѣшній Судъ для отобранія отъ него показанія по собственному его дѣлу, въ противномъ же случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Г. Радинъ, 17 (29) Ноября 1869 года.
за Подсудка, Слюбовскій.

* * *

Zapozywa Berka Hajbluma zapisanego do ksiąg ludności miasta Łukowa, ostatnio zamieszkałego w mieście Radinie, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 doniósł o swojem obecnem zamieszkaniu, albo też osobiście w Sądzie tutejszym stawił się dla złożenia tłomaczenia we własnej sprawie, wrazie bowiem przeciwnym podług prawa będzie z nim postąpionem.

Radin, 17 (29) Listopada 1869 roku.
za Podsędka, Ślubowski.

N. D. *8794.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ вызываетъ Шолома Берки Кліонарайскаго мѣдника изъ города Сувалокъ неизвѣстнаго по мѣсту пребыванія дабы непремѣнно въ 30-дневномъ срокѣ со дня объявленія настоящаго вызова, явился въ присутствіи здѣшняго Суда, въ противномъ же случаѣ по законамъ съ нимъ будетъ поступлено.

Г. Кальварія, 10 (22) Ноября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Szołoma Berki Klonoraiskiego kokotlarza z miasta Suwałk, niewiadomego z pobytu, aby niezawodnie w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego stawił się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie, podług prawa postąpionem z nim będzie.

Kalwarja dnia 10 (22) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *8824.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Вызываетъ Ивана Брудсрекъ, жителя д. Цыдзина, дабы явился въ теченіи 30 дней, считая со дня настоящаго объявленія въ сказанный Судъ для выслушанія приговора здѣшняго Суда отъ 12 (24) Сентября сего года ибо по истеченіи этого срока будетъ розыскиваемъ законнымъ порядкомъ.

Г. Ломжа, 14 (26) Ноября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мильбергъ.

* * *

Wzywa Jana Bruderek mieszkańca wsi Cydzyna, ażeby stawił się do Sądu w przeciągu 30 dni, licząc od daty obecnego zapozwu dla ogłoszenia wyroku Sądu tutejszego z d. 12 (24) Września r. b., albowiem po upływie tego termnu, listami gończemi poszukiwanym będzie.

Łomża dnia 14 (26) Listopada 1869 roku.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. *8825.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестѣ-Куявскимъ.*

Извѣщая, что 24 Ноября (10 Декабря) 1869 г. въ канавкѣ водою наполненнымъ между деревнями Граховисками и Злязевемъ, гминѣ Загродница будучимъ, найдено мертвую незнакомую женщину, около 40 лѣтъ имѣющую, одѣтую въ двѣ рубашки, платье бархановое сѣрое, другое платье черное, кафтанъ ватовый черный, два платки шелковато цвѣта, одинъ сапогъ на лѣвой ногѣ, на шеѣ медаль съ надписью: „Память миссій въ Лендѣ", Мая 23 дня 1852 года, предлагаетъ всякому знающему фамилію и произхожденіе этой женщины увѣдомить о ней ближайшую власть.

Г. Брестъ, 13 (25) Ноября 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Тринишескій.

N. D. *8789.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Объявляетъ, что въ деревнѣ Липы, Прасныскомъ уѣздѣ въ ямѣ отъ картофеля найдены были остовъ человѣческой головы и кости, которыя кажется уже около 20 лѣтъ находились въ землѣ, почему предлагаетъ всѣмъ кому извѣстно чіи былибы эти кости, увѣдомить означенный Судъ въ продолженіи 30 дней

Г. Пултускъ, 14 (26) Октября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья.
Шклярскій.

N. D. 8790. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Объявляетъ симъ, что 12 (24) Іюня сего года въ деревнѣ Млынерже, гмины Сѣлюнь Пултускаго уѣзда, подозрительному лицу отобрано нитки изъ хлопчатой бумаги, черный платокъ съ разноцвѣтнымъ обшлагомъ, 2 паръ бумажныхъ чулокъ, одни перчатки, тюль, черную и красно-полосатую тесемку, два куска мыла, шесть жестяныхъ ложекъ и наперстокъ.

Вслѣдстіе этого предлагаетъ кому извѣстно, чію былабы собственностію, выше упомянутые предмѣты, дабы въ теченіи 30 дней здѣшій Судъ о томъ увѣдомилъ.

Г. Пултускъ, 16 (28) Октября) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

N. D. 8798. *Судъ Простой Полиціи въ Радинѣ.*

Вызываетъ Игнатія Трелевича жителя гмины Радорижъ, Луковскаго уѣзда, который за паспортомъ выданнымъ выше сказаннымъ Войтомъ отъ 31 Марта за № 38 проживалъ въ деревняхъ Туровѣ, Вржосовѣ, Радинскаго уѣзда, нынѣ же его мѣстопребыванія неизвѣстно, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа явился въ оный Судъ, для объявленія ему приговора, или же увѣдомилъ о своемъ мѣстопребываніи, въ противномъ случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено какъ со скривающимся отъ правосудія.

Г. Радинъ, 17 (29) Ноября 1869 года.
за Подсудка, Слюбовскій.

* * *

Zapozywa Ignacego Trelewicza mieszkańca gminy Radoryż, Powiatu Łukowskiego, który za paszportem wydanym przez wyż rzeczonego Wójta z dnia 31 Marca za Nr. 38 przemieszkiwał we wsiach Turowie, Wrzosowie, Powiecie Radińskim, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu 30 dni od daty niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie tuteiszym dla ogłoszenia mu wyroku, lub też zawiadomił o miejscu swego pobytu, wrazie bowiem przeciwnym postąpionem z nim będzie jako ukrywającym się przed wymiarem sprawiedliwości.

Radin, dnia 17 (29) Listopada 1869 r.
za Podsędka, Ślubowski.

OSTRZEŻENIA.
ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 8883. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Aron Gad, z miasta Sieradza, zgłosił się osobiście do Urzędu Loterji i oświadczył, iż po wykupieniu w kantorze Warszawskiej kolektorki Sury Maliniak, zamiennego $\frac{4}{4}$ losu Nr. 2587 na 5 klasę 113 loterji, los takowy łącznie z losem na poprzednią 4 klasę, zagubił, lub też skradziony mu został.

Ponieważ o wykupieniu powyższego losu przez podającego gracza Arona Gad i właściwa kolektorka Sura Maliniak zaświadczyła, przeto Urzad Loterji podając o tem do publicznej wiadomości, zarazem ostrzega każdego, iżby rzeczonego losu nie nabywał, albowiem los ten, skutkiem niniejszego obwieszczenia umorzonym zostaje, przypaść zaś mogąca na takowy los w 5 klasie 113 loterji wygrana, tylko powyżej wymienionemu graczowi, w kantorze kontroli kolektorskiej zapisanemu, wypłaconą będzie.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grud.) 1869 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noiński.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.